

№ 295.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. Młodzianków M.
Piąt. św. Tomasza B.
Sob. św. Egeniusza.
Niedz. św. Sylwestra P.
Pon. NOWY ROK.
Wt. św. Makarego Op.
Śr. św. Daniela M.

Wschód słońca godz. 8 m. 13
Zachód słońca godz. 3 m. 50
Dług. dnia godz. 7 m. 37
Przybyło d. godz. 0 m. 2

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 28 grudnia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptoce p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Herkrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Mebli Stylowych

Z. SZCZERBINSKI i S-ka

FILJA: Łódź, Nowo-Spacerowa № 27,

dom W-go Schweikerta.

Stała wystawa mebli stylowych od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

4003

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych miasta Łodzi, ulica Długa Nr. 45.

W niedzielę dnia 31 grudnia 1911 r. w Sali Koncertowej Vogla, Dzielna 18, odbędzie się

WIELKI BAL MASKOWY

na zasilenie funduszów Kasy wdów i sierot oraz Kasy chorych przy Stowarzyszeniu. Bilety do nabycia w kancelaryi Stowarzyszenia, Długa 45, od godz. 12—2 i od 4¹/₂—6 wiecz., w dzień zaś zabawy w lokalu Stowarzyszenia od godz. 10 rano do 6 wiecz. i od godz. 9-ej w kasie przy wejściu na salę. — Panie obowiązkowo w maskach, panowie w strojach balowych.

4044

Biuro Łódzkie

Warszawskiego Stowarzyszenia dla nadzoru nad kotłami parowymi

Piotrkowska 200, (tel. 10-46).

Przyjmuje interesantów codziennie prócz sobót i świąt od godz. 2 do 6 po poł.

4874

CALENDARZE I BILETY WIZYTOWE. 4067
KARTY I POCZTÓWKI NOWOROCZNE.
PAPIERY LISTOWE OZDOBNE.
PRZYBORY DO PISANIA

poleca Drukarnia i Skład papieru

66. A. I. OSTROWSKI, ŁÓDŹ 66.

Uwaga! Tylko PIOTRKOWSKA №

„DZIEJE POLSKIE”. Zaznaczamy, że „Dzieje polskie” Konecznego, których domagali się nasi czytelnicy, mamy już opracowane w redakcyi. Cena za dwa to-

my, dla prenumeratorów „Rozwoju” 1.20 kop. w oprawie.

„KRAKÓW” — 400 ilustracji w bogatej oprawie rb. 5. Dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 2 rb. 25 kop.

Traktat marokański w parlamencie francuskim.

Prawie okrągły tydzień toczyły się obrady nad traktatem marokańskim w francuskiej Izbie deputowanych. Obrady te miały zupełnie inne znaczenie niż dyskusja na ten sam temat, która się przed kilku tygodniami toczyła w parlamencie niemieckim. Posłowie niemieccy mogli tylko wyrazić swoją zupełnie ujemną opinię o zawartym traktacie. Takie czy inne zdanie ich o tej sprawie nie mogło za sobą pociągnąć żadnej praktycznej decyzji. Układ zawarł rząd berliński z aprobatą cesarza — aprobaty parlamentu nie potrzebował osiągać.

Izba francuska przystępowała do obrad nad traktatem marokańskim w pełnej świadomości swego prawa odrzucenia lub przyjęcia tego układu z Niemcami. Jeżeliby wotum jej wypadło negatywnie, znaczyłoby to, że traktat nie dochodzi do skutku. Naturalną zaś konsekwencją tego byłaby dymisja obecnego rządu francuskiego. Pre-

zes gabinetu i jego ministrowie walczyli zatem o swoją egzystencję, o egzystencję swego kierunku politycznego.

Walka ta nie była łatwą. Traktat marokański z Niemcami daje wprawdzie Francji upragniony protektorat polityczny nad Marokiem, ale za cenę dość znacznych ustępstw terytorjalnych, z ziem francuskiej, przez francuzów zdobytej, w państwie Kongo. Nadto wartość protektoratu nad Marokiem zmniejsza się przez koncesje ekonomiczne w tym kraju, przyznane Niemcom, oraz przez spór z Hiszpanią o północną część Maroka, bez której terytorium marokańskie jest tylko torsem niekompletnym.

Ale trudność położenia rządu francuskiego nie tylko na takich lub innych punktach traktatu polegała. Nie mógł nie wypłynąć przytem zasadniczy stosunek Francji do Niemiec. Opinia partyotyczna francuska w ostatnim czasie bardziej niż kiedykolwiek jest usposobiona wrogo przeciwko Niemcom. Przyczyniły się do tego nie tylko ciągle prowokacje w prasie wszechniemieckiej, ale także głównie owa ekspedycja niemiecka do Agadiru, która nie była niczem innym jak próbą upokorzenia Francji. Poza tem i konflikt, jaki na tem tle wyłonił się między Niemcami, Anglią, wywołał we Francji poczucie konieczności solidaryzowania się z sprzymierzonym rządem angielskim przeciwko Niemcom.

Ostatecznie p. Caillaux dość zręcznie swym wystąpieniem zdołał przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, zyskując, jak już wówczas było widocznym, większość dla zawartego traktatu. Właściwie jednak usposobienie większości wobec Niemiec pokazało się na drugi dzień, kiedy socjalista Jaurès w nietaktowny i niepartyotyczny sposób chwalił „umiarkowaną i rozumną dyplomację niemiecką” (!), a ostro atakował „zaborczą” politykę francuską. Wówczas powszechny krzyk oburzenia rozległ się w całej Izbie z wyjątkiem lewicy socjalistycznej. Nawet zbratani z socjalistami radykałowie uniesieni do żywego o mało z pięściami nie uderzyli na mowę, który istotnie przemówił jak prusak, nie jak francuz.

Po dalszych przemówieniach, w których szczególnie zasiadający na prawicy nacjonalisci z zasadniczego antagonizmu do Niemiec przemawiali przeciw traktatowi, przyjęła Izba ostatecznie projekt traktatu 393 głosami przeciwko 36 — 160 posłów wstrzymało się od głosowania. Taki wynik oznacza niewątpliwie znaczny sukces parlamentarny gabinetu Caillaux. Czy jednak mimo to gabinet ten się długo utrzyma, to wielka kwestya. Większość Francji życzyła sobie bardziej stanowczej polityki rządu wobec Niemiec i głosowała raczej za traktatem pod pewną presją sytuacji, nie udzielając tem samem jeszcze wcale wotum zaufania gabinetowi. W każdym razie antagonizm Francji do Niemiec przez przyjęcie traktatu marokańskiego bynajmniej nie został ostateczony. Jeżeli byli w Niemczech politycy, którzy ludzili się, że traktat marokański zasadniczo zmieni stosunki francusko-niemieckie na korzyść, to było to właśnie tylko złudzenie. Kto wie, czy przy zręcznej dyplomacji nie można było cośkolwiek w tym kierunku osiągnąć. Ale polityka

„buta kirasyerskiego”, zastosowana przez p. Kiderlen-Wachtera, osiągnęła tylko przeciwny skutek. To powiększa fiasko Niemiec w sprawie marokańskiej.

Niemiec o Polsce.

Wychodząca w Hamburgu gazeta „Die Zeitschrift” zawiera artykuł o sprawie polskiej w Prusach, który jest bardzo znamieny, pisany z praktyczną niemiecką trzeźwością, a dla nas, polaków bardzo pocieszający. Oto z niego ustęp;

„Polska — to własność niemiecka, ale to razem kamień w żołądku, z którym państwo załatwić się nie może. Dla rządu — nierozwikłana zagadka, dla centrum ogród urodzajny, dla wrogów państwa powód do złośliwej uciechy. Nasze pisma nieraz ganią politykę rządową i wysmiewają jej bezradność. Polacy natomiast lepiej sobie radzą. Co dnia powtarzają sobie, iż nie mają ważniejszej troski, nad tę, aby uwolnić się nareszcie z pod jarzma niemieckiego, snują intrygi, organizują się, aby coraz więcej zyskać na sile.

Komisyja kolonizacyjna nie wystarcza i po stronie niemieckiej nie daje zadowolenia. Setki niemieckich uczonych łamię sobie głowy i szuka nowych dróg i środków, pisze artykuły, broszury, a sprawa nie a nic się przez to naprzód nie dźwiga. W trakcie tego pokazują się słabe wyniki podobnej działalności, prowadzonej przez Niemców przeciw duńczykom, hanowerczykom, alzaczkom. Wreszcie masy są niezadowolone z niemieckiej sztuki kolonizatorskiej. Walka z Polską chłonie miliony za milionami, nadzieje to rosą, to opadają, a rzeczywistość nie przynosi tymczasem żadnych korzyści wydatnych.

Lecz i Anglia mimo zdobyczy wszechświatowych, nie może też sobie rady dać z Irlandią. Dla nas są tylko dwie drogi do wyboru; albo puścić z rąk to, cośmy lat tyle z trudem trzymali albo w zakresie poczucia ludzkości rozszerzyć nieco pojęcia nasze o tem, co godziwe.

Kolonizowanie, to raczej barbarzyńska, niż europejska działalność. Jeśli mamy być nadal Europejczykami i wystrzegać się brutalnych czynów to pogódźmy się z tem, że w Polsce nie mamy więcej do uzyskania, nie kruszymy sobie głowy nad nowymi metodami zdobywania polaków i nie wyczerpujemy naszego worka skarbowego przez bezużyteczne wyrzucanie milionów”.

Dotąd słowa niemieckiej gazety. Niech nas otucha napelnia świadomość, iż jesteśmy niejako „twardym orzechem”, którego pruskie zęby, choć tak silne, zgryść przecie nie mogą. Narodowość ma prawa, których piekielne zapędy rozbić nie zdołają.

Kursy Techniczne—przędzalnictwa, tkactwa, farbiarstwa i szpicerki W. KUJAWSKIEGO.
Informacje i zapisy w kancelaryi od 8—10 wieczorem.
Nowo-Cegielniana 9. 3071r

Stolica Persyi.

„Times” londyński podaje opis Teheranu, stolicy Persyi, na którą z powodu obecnego położenia politycznego, zwraca się obecnie baczniejszą uwagę.

„Perskie przysłowie powiada: „Ispahan jest ładny, Shiraz jest piękny, ale Teheran—Taehran chaili chul aest — Teheran jest bardzo, bardzo piękny.” W rzeczy samej Teheran jest najpiękniejszym miastem Persyi; nazywany też jest przez persów, uważających się za francuzów Wschodu, perskim Paryżem. Miasto leży w prowincyi tego samego nazwiska; od czasów agi Mahometa Chana jest stolicą państwa i rezydencją szachów. Mimo, że Teheran położony jest na piaszczystej



2977-42

równinie, sprawia już na pierwszy rzut oka, na cudzoziemcu malownicze wrażenie. Na północ od Teheranu wznoszą się małe pagórki, nad którymi panuje pasmo gór Elbrus, z majestatycznym, wiecznym śniegiem. Całe miasto otoczone jest murem ośmiu kilometrów obwodu, ozdobionym stu wieżami.

Największym placem „stuwieżowego grodu” jest Meidaai Tob Chanae, czyli plac arsenału. Wybrukowany dużymi płytami kamiennymi, obejmuje przestrzeń 24,000 metrów kw. Na środku tego placu znajduje się olbrzymia studnia, otoczona żelaznymi sztachetami, przed nią zaś ze wszystkich stron ustawione armaty. Na wschodnim krańcu wznosi się wspaniały, w persko-europejskim stylu budowany gmach banku perskiego. Z północnej strony Meidaai Tob Chanae rozpoczyna się najładniejsza i najwytworniejsza ulica Teheranu Chidłani Ala aed Daulae, „bulwar ambasadorów.” Na froncie zachodnim placu stoi Tob Chanae (arsenał), otoczony koszarami.

Obok placu, nazwanego przez tubylców „perłą Teheranu,” najwybitniejszą częścią jest południowa dzielnica, w której wznoszą się pałace, bazyry i forty. Wygląd tej dzielnicy nader charakterystyczny. I ona ma swoją „perłę” plac Meidani Shah (plac szacha). Plac ten prawie w całości wypełniony jest basenem wodnym, przed którym stoi olbrzymia armata „Tobi Murvaria,” czczona przez persów jako świętość — palladium narodowe. Po drodze spotyka się liczne bazyry; wśród nich wielki bazar Emira, zbudowany w r. 1850 przez mirzę Jaghi-Kana i uchodzący za jedną z osobliwości Persyi. Na znak patriotyzmu powiewa na tym bazarze, zarówno jak i na wszystkich innych, chorągiew perska, wyobrażająca lwa i słońce. Trzecim placem Teheranu jest Meidani Maesk, przeznaczony na ćwiczenia wojenne.

Rezydencja szacha jest otoczona cytadelą. Składa się z konglomeratu ulic łączących się ze sobą i stylowo niezharmonizowanych budowli. Ponieważ w Teheranie buduje się tanio i lichym materiałem więc architektura w stolicy Persyi nie stanęła wysoko. „Sala pawia” w rezydencji szacha i przyległe do niej apartamenty stanowią mają właściwie rodzaj muzeum, w którym jednakże panuje taki nieporządek, że niczego doszukać się nie można i zwiedza się je na chybił trafił.

Z ciekawych rzeczy znajduje się tam miecz Tamerlana, pancerz szacha Abbasa, zbiór klejnotów koronnych, wielki globus, ozdobiony dyamentami, szmaragdami i turkusami. W skarbcu szacha zwraca uwagę słynny Taekhti Taus (tron pawia). Według tradycji do niego przywiązanej, zdobył go szach Madin na Wielkim Mogole Indyi przy oblężeniu Delhi w połowie XIV-go wieku. Wbrew tej tradycji utrzymuje wicekról Indyi lord Curzon w swem dziele o Persyi, że tron ten kazał wykonać szach Fath Ali, żyjący w 50 lat po Madine, na wzór tronu w Delhi. Boczne poręcze tronu ozdobione być miały podówczas dwoma olbrzymimi niesłychanej ceny dyamentami, z których jeden nosił nazwę „głowa Meduzy,” drugi „góra księżycy.”

Podczas zdobywania Teheranu przez albańczyków mieli oni zagrabić dyament zwany „górami księżycy.” Któryś z wodzów darował go podczas uczy perskiej tancerce, ta zaś sprzedała dyament, wartości kilku milionów, za sztukę złota, jakiemuś kupcowi ormiańskiemu. Dyament ten nabyty został do Petersburga.

Północną dzielnicę Teheranu, zamieszkują przeważnie Europejczycy. Dzielnica ta jest czysto utrzymywana, porządną, posiada wygodne, sze-

rokie ulice i jest wieczorem bardzo dobrze oświetlona.

Wreszcie wspomnieć należy, iż znajduje się w Teheranie uniwersytet. Poziom naukowy uniwersytetu jest podobno niski, chociaż rządowi nie brakuje dobrych chęci w celu ożywienia frekwencji. Tak np. dla zachęty studentów, rząd zapewnia każdemu z nich całkowite utrzymanie przez czas studyów uniwersyteckich, a nadto nie odmawia w razie potrzeby pieniężnych zasiłków.

Kwiatki wymowy parlamentarnej.

Były sprawozdawca parlamentarny dzienników wiedeńskich, August Angenetter, wydał obecnie w Wiedniu wesołą książeczkę, zawierającą zbiór kwiatków krasomówstwa parlamentarnego, dzięki którym usypiającą monotonię mów długich i ciężkich przerywa niejednokrotnie chwila wesoła, otrzewniająca senny chłost.

Oto kilkanaście próbek z tego zbioru;

„To zajście przypomina mi obraz węża, który zjada sam siebie, tak, że tylko ogon zostaje”.

„Obecny minister oświaty i wyznań jest człowiekiem, którego lewa ręka nie wie, co mówi prawa”.

„Mój poprzednik chciał wyrażeniami, dyktowaniem mu przez jad i żółć, mnie zaszkodzić, tymczasem sam sobie nastąpił bardzo boleśnie na ogon”.

Poborcy podatkowi wydzierają z ust biednemu chłopu na wsi ostatnią, podartą koszulę”.

„Ważną gałąź rolnictwa tworzy chów bydła do którego i ja mam zaszczyt należeć”.

„Okło prawa spoczywa ciężarem stu funtówym na prasie naszej”.

„Co pomoże zgrzytanie zębów temu, kto je stracił”.

„Mój poprzednik mógłby z czystym sumieniem ująć się za nos, aby poznać, gdzie spoczywa jego pięta Achillesowa”.

„Panowie! Ochraniając bydło, ochraniaamy samych siebie”.

„Pieniądze popłynęły, miliony zniknęły. Wówczas zaczęliśmy robić dług, ale i one zniknęły”.

„Żadna dziura nie jest zbyt duża, aby przez nią nie mógł przecisnąć się z uśmiechem na ustach złoty cielec”.

„Przypominam sobie jeszcze bardzo dobrze, że przy urodzinach mojego ojca stosunki pod tym względem panowały zupełnie inne”.

„Wiele rzeczy w tym kraju dzieje się pod przymusem. Tylko produkcja dzieci nie jest przymusowa. Wzrasta ona ciągle”.

„Znam prezesa ministrów bardzo dobrze. Jedną ręką pięści czechów, a drugą sprzedaje Niemców”.

„Zakonnice te zajmowały się, oprócz opieki nad chorymi, także gospodarstwem; krowami, trzodą chlewną i innym drobiem”.

„Prezes ministrów musi teraz zawołać jak Faust: „Tu stoję teraz i nie mogę dalej!”

„Gdyby Kolumb nie był pojechał do Ameryki to pomimo słynnego jajka nie mógłby jej odkryć”.

„W omawianej sprawie powiadam razem ze sławnym Sokratesem; „Jakkolwiek nic nie wiem, to jednak chciałbym wszystko wiedzieć”.

„Jest to owo jajko kukulcze, które lew dwuogoniasty złożył tyłem w gnieździe niemieckim”.

„Wysoka izbo! Rozmnażanie się ludności na równinach odbywa się w sposób zupełnie naturalny. Zaraz to panom pokażę”.

Chleb z przed lat tysiąca.

„Vossische Ztg.” donosi z Sztokholmu; Docent tutejszego uniwersytetu, dr. Schnittger wydobyl przy poszukiwaniach w Getlandyi w okręgu Liunga chleb, pochodzący z czasów Wikin-gów. Niezwykle wykopalisko poddano badaniu chemicznemu w instytucie farmaceutycznym w Sztokholmie. Stwierdzono, że chleb był wypieczony z kory sosnowej i mąki z grochu. Groch uprawiano w Szwecyi już w IX wieku po Chrystusie. W wykopaliskach z czasów przedhistorycznych kilkakrotnie natrafiono na bochenki chleba; znaleziono je w Egipcie i w Szwajcaryi, rzadziej jednakże w krajach północnych. W roku 1898 odkrył dr. Schnittger przy odkopywaniu starego zameczyska w Bobergu bochen chleba, wy-

Sarg's

KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

— żądać wszędzie —

3600

nieczono ze zboża. Orzeciono, że pochodził z IV wiatu go. — Augustusie.

Mały podręcznik polityczny.

Maurice Prax ogłasza w „Matinie“ znakomity „podręcznik polityczny“ dla francuzów z którego kilka pytań i odpowiedzi notujemy:

- Co to jest polityka?
- To starsza siostra Balaama. Jak jej sławny brat, ona woli chodzić głową na dół.
- Co to jest polityk?
- To taki pan, który jest niczem i który chce stać się czemś.
- Czem chce się stać?
- Posłem.
- Co to jest poseł?
- To taki pan, który chce zostać ministrem.
- Czemże więc jest minister?
- To taki pan, który nie chce stać się na powrót zwyczajnym posłem.

„Minister jest najeczęściej ministeryalnym, szczególnie gdy jest prezesem ministrów“.

— Przeciwnicy polityczni to dzielni ludzie, którzy różnią się w zdaniu co do sprawy świadomości, na jaki talerz należy kłaść masło narodowe.

— Ale kiedy się dysputuje nad sprawą talerza, co się robi z masłem?

- Zjada się je.
- Kto je zjada?
- Każdy, kto chce, z wyjątkiem opodatkowanych.
- Co to jest opodatkowany?
- To pan, który robi masło i płaci za talerz.

— Co to jest ministeryum?

— To grupa senatorów i posłów, którzy wywrócili poprzednie ministeryum, żeby po niem nastąpić. Każde ministeryum prowadzi prezes gabinetu.

- Co to jest prezes gabinetu?
- To taki pan, który, gdy jego ministeryum upadło, nie może wejść w skład następnego.
- Co robią ministrowie?
- Robią to, co inni ministrowie robiliby na ich miejscu i coby zarzucali, że robią innym ministrom, gdyby sami nie byli ministrami.
- Mów nam pan o pałacu Bourbonów.
- To wspaniały budynek, gdzie ludzie, którzy nic nie mają do powiedzenia, mówią obficie i gdzie ludzie, którzyby mogli opowiedzieć rzeczy interesujące, nigdy nie zabierają głosu z obawy skompromitowania się. „Bawią się tam w bowling parlamentarny“.

— Co to za gra?

Bowling parlamentarny polega na przewracaniu małymi kulkami, zwanymi głosowaniem, panów skupionych, w czarnych tużurkach, smutnie siedzących na ławach ministrów. Gracz, który przewrócił najwięcej czarnych tużurków, otrzymuje jakieś ministeryum.

— Co to jest większość?

Większością nazywa się zgrupowanie kilku mniejszości. Im więcej tych mniejszości, tem silniejsza większość.

— Co to są komisye?

To są zapadłe cmentarzyska, gdzie się grzebie z majestatyczną ale żalobną pompą wszystkie poważne sprawy.

— Czy trzeba robić politykę?

— Tak, o ile absolutnie nie można robić nic innego...

Z LITWY I RUSI.

Wykrycie szulerki w Grodnie. Grodzieński korespondent „Wileńskiego Wiestnika“ komunikuje szczegóły o wykryciu szajki szulerskiej w miejscowym klubie urzędniczym:

„Przed kilku dniami do klubu przyszedł pułkownik M., którego wciągnięto do gry w karty. W kilka chwil potem pułkownik już przegrał całą posiadaną przy sobie gotówkę i na resztę wydał weksel; całość stanowiła 4,000 rb. Już karciarze zamierzali zebrać plon tego wieczoru, gdy niespodzianie zaszła okoliczność zgoła przez nich nieprzewidziana. Oto w czasie gry wszedł do sali inkasent monopolowy, p. P. i odrazu spostrzegł, że szulerzy oszukują pułkownika.

Przyłączył się więc do gry, by tem łatwiej na gorącym uczynku ich schwycić. Nieostrożni szulerzy zbyt pewni byli swej błagłości w sztuce karcianej, przyjęli bowiem p. P. do partii. Gdy pułkownik przegrał wszystko, co tylko mógł przegrać i wstał od stołu, wtedy p. P., zwracając mu wygraną przez siebie sumę większą, zde-maskował nieuczciwych graczy, którymi byli: rewizor zarządu akcyzy, urzędnik okręgu pocztowego i właściciel drukarni. Chociaż dobrana czwórka wyparła się wszystkiego, lecz zwołano w tej sprawie nadzwyczajne posiedzenie rady klubowej, której uchwałę przesłano gubernatorowi“.

Z KRÓLESTWA.

Z Piotrkowa. Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego aresztowano i osadzono w tujejszym areszcie policyjnym wszystkich zwolnionych popisowych z ostatnich 8 lat dla sprawdzenia ich zdolności służby wojskowej w powtórnej komisji poborowej.

POLONICA.

— Pierwsza rocznica.

Petersburski oddział Związku równouprawnienia kobiet polskich w Warszawie obchodził w Petersburgu pierwszą rocznicę swego istnienia.

Na tę uroczystość oprócz członków oddziału „in corpore“, stawili się przedstawiciele polskich instytucyj i zaproszeni goście.

Z WARSZAWY.

— Ze świąt.

W posepnym nastroju minęły święta tegoroczne, a nastrojowi temu wtórowało i niebo, zasnuwane przez cztery dni świąteczne szaro-olowianymi chmurami, z których z małymi przerwami padał deszcz ze śniegiem.

Obchodu uroczystości świątecznych nie zakłóciły w mieście poważniejsze wypadki.

Na kolejach, w szczególności zaś na dworcach kolei nadwiślańskich, było wczoraj wieczorem niezwykle tłoczno. Przepelnione pociągi przywiozły tłumy wielotysięczne warszawian, którzy spędzali święta na prowincyi. Niemal wszystkie pociągi przychodziły ze znacznym opóźnieniem.

— „Nasze rocznice“.

Jeneral-gubernator warszawski udzielił p. Karolowi Hoffmanowi pozwolenia na wygłoszenie pierwszego odczytu z dwu pod zbiorowym tytułem „Nasze rocznice“, mianowicie na temat; „Zygmunt Krasiński — Hugo Kołłątaj“.

Odczyt ten odbędzie się w Tow. pracowników handlowych w piątek, h. 29 b. m. Początek o godz. 8-ej wiecz.

— Aresztowanie sekretarza konsulatu.

Przybyła przed kilku tygodniami z Wiednia komisya w celu sprawdzenia ksiąg kasowych jeneralnego konsulatu austriacko-węgierskiego w Warszawie stwierdziła, że księgi te od dłuższego czasu były prowadzone niedbale i nieporządnie.

Księgi kasowe konsukatu prowadził sekretarz kancelaryi, p. Włodzimierz Krynicki, którego po dokonanej przez komisję rewizyi ksiąg zawieszono w czynnościach.

W ostatnich dniach, na mocy rozporządzenia jeneralnego konsula austriacko-węgierskiego, p. Krynicki udał się do Wiednia, gdzie aresztowano go i pociągnięto do odpowiedzialności karnej pod zarzutem sfalszowania ksiąg i sprzeniewierzenia sumy, której wysokość można będzie określić ściśle dopiero po ukończeniu siedztwa.

— Gość.

Ignacy Paderewski z małżonką przybył do Warszawy. Tam spędził święta Bożego Narodzenia i zabawi do Nowego Roku.

— W kwestyi samorządu.

W łączności z zamierzonym wprowadzeniem samorządu miejskiego w Królestwie, do Warszawy przybył naczelnik głównego zarządu do spraw zarządu miejscowego, Gerbel, w celu zbadania kwestyj, które powstać mogą przy stosowaniu ustawy o samorządzie.

— Zwinięcie „Awiaty“.

Zwinięcie dobrze rozwijającej się gałęzi „Awiaty“ w Warszawie już jest zdecydowane, a z „Awiatą“ i innych instytucyj, jak „Auto“ i t. p., które powstały z funduszy księcia Stanisława Lubomirskiego.

Księżę stracił na tych przedsięwzięciach około trzech milionów rubli. Banki księcia St. Lubomirskiego przeszły już dawniej na własność Czechów. Co się stanie z fabryką wag pod firmą Szperling i S-ka w Warszawie i z fabryką wyrobów Chemicznych w Zawierciu — nie wiadomo. W „Awiacie“ wymówiono miejsca wszystkim pracownikom już w Wilię Bożego Narodzenia.

Księżę ma osiąść zagranicą.

Posag żony dzięki intercyzie uratowany.

Wczorajsza nasza wzmianka podana przez telefon zawierała kilka niedokładności, które wkra-dły się z powodu źle funkcjonujących aparatów.

Mówią w Warszawie, że część funduszy zginęła wskutek złej gospodarki ludzi, którym księżę powierzył swoje fundusze.

Musimy tu wyrazić wielkie uznanie dla pracy społecznej ks. St. Lubomirskiego, a zarazem i ubolewanie nad tem, że te dobre chęci poszły na marne. Wina to doradców i tych, którzy nie opatrzone szafowali groszem człowieka, który miał wiele dobrych chęci i chciał przyczynić się do rozwoju ekonomicznego Królestwa.

— Zamiechanie halów.

Warszawa postanowiła w tym karnawale nie urządzać zupełnie balów.

— Samobójstwo aktorki.

Wczoraj o godz. 6 wieczorem w mieszkaniu własnym przy ulicy Mazowieckiej Nr. 11, wystrzelał z rewolweru, skierowanym w głowę, zraniła się śmiertelnie panna Marya Bułhakówna-Orczewska, artystka teatru Małego. Kula przeszła przez skroń i wyszła podbródkiem. Zanim przybyła pomoc lekarska, Orczewska zakończyła życie. Powodem targnięcia się na siebie było rozdrażnienie, wywołane kontrastem pomiędzy idealnemi porywami życia i jego beztłośną prozą.

Marya Bułhakówna liczyła zaledwie lat 18. Pochodziła z Wilna, gdzie ojciec jej zajmował poważne stanowisko w jednej z instytucyj bankowych. Przed półtorarokiem przybyła do Warszawy i wystąpiła kilka razy na scenie Momusa; po studiach w szkole aplikacyjnej zaangażowana została przez dyrektora Zalewskiego. Zaczęła występować przed kilkoma mieszkańcami, zyskując sobie sympatyę powszechną niepospolitym urokiem bujnej, rwącej się do życia, młodości.

Szanownym naszym prenumeratorom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty na kwartał następny i uregulowaniu zaległej opłaty.

Administracya „Rozwoju“.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Godziszława. Jutro Gostawa.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16) Dziś „W pogoni za wdowieństwem“ Molnara. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Flirt“ komedyo Baluckiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(f) Opłatek w komitecie przeciwbębraczym W sobotę w domu komitetu przeciwbębraczego przy ul. Cmentarnej ks. Albrecht w otoczeniu członków komitetu połamał się opłatkami z pracownikami tej instytucyj, poczem zaś obdzielono ich podarkami. Ks. Albrecht w ciepłym przemówieniu zaznaczył podniosłe znaczenie chwili.

Następnie takiego samego obrzędu dokonano w przytułku noclegowym, znajdującym się obok

(—) Wychodztwo. Do miejscowości pogranicznych Królestwa Polskiego w dalszym ciągu

przybywają włościanie z gubernij wewnętrznych Cesarstwa w zamiarze udania się na zarobki za granicę i żądają od władz powiatowych wydania im przepustek i 8-miesięcznych paszportów ulgowych. Napływ przybyszów z gub. wewnętrznych tłumaczy się tem, że w pomienionych guberniach niema ulgowych paszportów zagranicznych dla włościan.

Jeden z gubernatorów tutejszych wystąpił do ministerjum spraw wewnętrznych z projektem ustanowienia takich samych paszportów dla wychodźców z Cesarstwa.

(—) Statystyka Dumy. W ciągu ubiegłej sesji w Dumie państwowej złożono 262 projekty rządowe, jeden opracowany z zapoczątkowania Dumy przez komisję budżetową, 10 wniosków komisji uzgadniających, 17 wniosków prawodawczych i 17 interpelacji.

Aprobowano 100 projektów prawodawczych, odrzucono 1, nie dokończono 3, przyjęto 10 wniosków komisji uzgadniających i 4 interpelacje, jedną odrzucono, wysłuchano 3 wyjaśnień rządu na interpelacje, z których jedno uznano za niedostateczne i uznano za rzecz pożądaną jeden wniosek prawodawczy.

(d) Statystyka szpitalna. W szpitalach łódzkich znajdowało się chorych: w szpitalu Poznańskich — 104, w szpitalu Czerwonego Krzyża — 104, w szpitalu Aleksandra — 91 i w szpitalu Geyerów — 34.

(d) Statystyka więzienna. W więzieniach łódzkich znajdowało się więźniów: w więzieniu przy ul. Miłsza — 302 i w więzieniu przy ulicy Długiej — 152.

(x) Opieka nad ptactwem. Zarząd związku majowego nadesłał nam następującą odezwę:

„Nadeszła zima, ta najcięższa pora dla całego świata zwierzęcego, to też istniejący w Łodzi od lat 2 Związek majowy zwraca się do wszystkich rodziców i opiekunów z prośbą o rozbudzenie w dzieciach od najmłodszych lat miłości dla tego świata.

Dzieci powinny rozumieć i pamiętać, że obowiązkiem każdego szlachetnego serduszka jest ten otaczający je świat zwierzęcy szanować i ochraniać. Szkoła usilnie w tym kierunku pracuje, ale pomoc rodziców lub najbliższych opiekunów jest niezbędna. Dzisiaj, gdy zima pozabawiła ptactwo pokarmu, niech każde dziecko codziennie rozsypie choć trochę okruszyn na balkonie lub za oknem mieszkania, a otrzyma w nagrodę to moralne zadowolenie, że ulżyło niedoli tych drobnych stworzonek.

Zarząd Związku zwraca się również do wszystkich swoich przeszło 5000 członków (dzieci w wieku szkolnym) z prośbą o przestrzeganie regulaminu związku: każdy członek powinien karmić ptactwo i, korzystając z każdej sposobności, wzbudzać w kolegach i w każdym miłość dla otaczającego nas świata zwierzęcego.

A więc miłosierdzia dla zwierząt!

(a) Wystawa. Generał gubernator warszawski zatwierdził komitet projektowanej w Łodzi wystawy 4 tygodniowej wyrobów z drzewa, srebra, dywanów szkoły artystyczno-przemysłowej „Becales” w Jeruzolimie. W skład tego komitetu wchodzi pp. Jakób Herbst, Stanisław Jarociński, Julian Bielszowski, dr. M. Braude i inżynier Paweł Hertz.

(a) Jarmark drzewny w Mińsku. Komitet giełdy drzewnej w Mińsku organizuje jarmark drzewny na Boże Narodzenie podług starego stylu. Mińsk, duże miasto, położone na przecięciu dwóch wielkich linii kolei żelaznych, w gubernii bardzo zalesionej, stanowi najodpowiedniejszy punkt na taki jarmark. Komitet wzmiankowany za pośrednictwem łódzkiego Komitetu giełdowego odwołuje się do osób, które mogłyby wziąć udział w jarmarku lub przybyć.

Otwarcie jarmarku nastąpi dnia 9 stycznia r. p. podług nowego stylu i trwać będzie do dnia 16 stycznia włącznie.

(h) Rozpoczęcie pracy. Prawie po tygodniowym odpoczynku w fabrykach z powodu świąt, dziś dopiero wznowiono pracę. Wiele fabryk, by dokonać ogólnej reparaacji maszyn i kotłów, dopiero rozpocznie pracę dnia 2 stycznia r. p.

(f) Kucie koni. Ponieważ niema mrozów, drobniejsi właściciele koni nie kują ich jeszcze ostro, jak to zwykle robi się na zimę. A jednak deszcze i śniegi, stale obecnie padające, pokry-

wają ulice grubemi warstwami śliskiego błota.

Z tego powodu konie często padają, kaleczą się i powodują długie przerwy w ruchu ulicznym. Dowodzi to, że obecnie konie stanowiąc powinny być ostro kute.

(a) Osobista. Przybył dziś do Łodzi dr. Słotow, inspektor urzędu lekarskiego przy rządzie gubernialnym piotrkowskim.

(a) Kolejka dojazdowa. Zaprojektowano przeprowadzenie linii kolejowej od rzeźni miejskiej do stacyi Karolew, kolei obwodowej łódzkiej. Koszty tej linii, które mają być pokryte z funduszu kasy miejskiej, obliczono na 20,000 rb.

(a) W sprawie o korzystanie z fałszywych świadectw dentystycznych dziewięciu dentystów z Łodzi otrzymało wezwanie, aby stawili się do moskiewskiego sądu okręgowego w dn. 17 kwietnia r. p. Ogółem oskarżonych jest 300 osób, w tej liczbie 6 urzędników i znaczna liczba pośredników przy ułatwianiu wydawania fałszywych świadectw.

Proces potrwa prawdopodobnie cały miesiąc.

(x) Ze Stow. pracow. przem. i handlu. W nadchodzącą niedzielę Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracowników przemysłu i handlu gub. piotrkowskiej urządza „Wieczór Sylwestrowski”, urozmaicony rautem o programie artystycznym oraz tańcami. Początek o godz. 7 i pół. wiecz.

Stowarzyszenie pracowników przemysłu i handlu, rozwijając coraz skuteczniej u siebie życie towarzyskie, pragnie, by na powitanie Nowego Roku zebrała się jaknajwiększa liczba stowarzyszonych i dokłada usilnych starań, by „Wieczór Sylwestrowski” wypadł najokazalej.

(x) Z „Lutni.” Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że lekcyja zbiorowa chóru „Lutni” odbędzie się w piątek o zwykłej porze.

(x) Sylwester w „Harmonii.” W nadchodzącą niedzielę, dnia 31 b. m., w Domu ludowym Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich (ul. Przejazd № 34) Tow. muzyczno-dramatyczne „Harmonia” dorocznym zwyczajem urządza „Wieczór Sylwestrowski” na powitanie Nowego Roku dla członków swych, ich rodzin i zaproszonych gości. Początek o godzinie 9 wieczorem.

Zarząd dołożył wszelkich starań, by wieczór ten zorganizować możliwie najlepiej i najbardziej pomysłowo. Z uderzeniem godziny 12-ej o północy ukaże się obraz alegoryczny, przy czem Nowy Rok 1912 przybędzie na aeroplanie jednopłatowcu systemu Lathama.

(f) Wieczór familijny w celu wspólnego pożegnania starego i powitania nowego roku urządza dla swoich członków w niedzielę dn. 31 b. m. Stowarzyszenie majstrów przedziałniczych gub. piotrkowskiej we własnym lokalu przy ul. Miłkołajewskiej nr. 91.

(—) Ś. p. Roman Bartoszewski. W nocy z soboty na niedzielę zmarł w Warszawie na aneurizm serca Roman Bartoszewski, b. artysta i sekretarz teatru Małego w Warszawie, ostatnio zaś teatru Popularnego w Łodzi.

B.—syn Anastazego i Józefy z Przybylskich, urodzony w r. 1859—wstąpił do teatru łódzkiego jeszcze za dyrekcji Kościelskiego, a następnie pozostał w składzie towarzystwa, na czele którego stanął Maryan Gawalewicz. Gdy Gawalewicz objął teatr Mały w Warszawie—powierzył Bartoszewskiemu sekretaryat teatru. W ostatnich czasach B. przeszedł do towarzystwa, grającego obecnie w Łodzi pod dyrekcją Mielewskiego. Grywał role charakterystyczne i komiczne. Jako aktor—zdolny, sumienny; jako człowiek—prawy, dobry, uczynny kolega—B. cieszył się sympatją i uznaniem towarzyszy zawodowych.

(a) Gimnazjum żydowskie. Grono mieszkańców żydów podjęło starania u władz o założenie w Łodzi gimnazjum żydowskiego.

Wybrano komisję, która zajmie się opracowaniem programu i zgromadzeniem potrzebnego kapitału.

(a) Zawieszenie wypłat w Cesarstwie: Według „Kommersanta” w Tyflisie zawiesili wypłaty Ernest Avczanidze i Józef Gwelisiani, prowadzący handel wyrobami manufakturowymi. Pasywa wynoszą 400,000 rb. Proponują wierzycielom 50 procent.

— W Kierczu zawiesił wypłaty właściciel sklepu z gotowymi ubraniami B. Borodkin. Pasywa około 100,000 rubli.

Znajduje się w trudnościach płatniczych po-

raz drugi. Ucierpią na tem firmy przemysłowe warszawskie, łódzkie i odeskie.

— G. P. Chrulew, który zawiesił wypłaty w Moskwie, obecnie ułożył się z wierzycielami moskiewskimi.

Większość wierzycieli Chrulewa przypada na Łódź. Wydelegował on do Łodzi swoich przedstawicieli dla przeprowadzenia układów z firmami.

— W Białymstoku zawiesił wypłaty A. W. Epstein, wyrabiający kołdry. Pasywa sięgają 100,000 rb.

— W Warszawie zawiesił wypłaty Chaskiel Hoffman, prowadzący handel towarami manufakturowymi. Pasywa sięgają 100,000 rb.

(a) Ogłoszenie upadłości. 3 wydział cywilny piotrkowskiego sądu okręgowego ogłosił upadłość kupca łódzkiego Adolfa Holcsznera (młodszego), którego polecił oddać pod nadzór policyi.

Majątek H. ulega opieczetowaniu. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został członek sądu p. L. Siwers, a kuratorem adw. przys. Rossman.

(d) Szkarlatyna. W mieszkaniu Abrama Milera, przy ulicy Wschodniej nr. 23, zmarła na szkarlatynę 4-miesięczna dziewczynka. O wypadku zawiadomiono lekarza cyrkułowego w celu przedsięwzięcia środków zaradczych.

(a) Ospa. W mieszkaniu stróża domu nr. 11, przy ulicy Południowej, zachorował na ospę syn jego Maryan Mała. O wypadku zawiadomiono lekarza cyrkułowego w celu przedsięwzięcia środków zapobiegawczych.

(a) Echa pożaru. Fabrykant Fryderyk Eisenbraun, którego składy uległy spaleni przy ulicy Widzewskiej nr. 214—otrzymał premię asekuracyjną w sumie 310,000 od Towarzystwa Moskiewskiego i Petersburskiego „Lloyd”.

(f) Napad bandycki. W poniedziałek o godz. 7 wieczorem do sklepu Pejsy Szymkowskiej przy ul. Brzezińskiej nr. 70 wtargnęło dwóch bandytów. Staruszka właścicielka była sama. Jeden z bandytów zagroził jej rewolwerem, drugi zaś wyciągnął szulagę, porwał pieniądze i obrewidowawszy Szymkowską, odebrał jej pieniądze, które miała przy sobie, razem 102 ruble 50 kop. Następnie bandyci zbiegli. Zanim zaś przerażona Szymkowska podniosła alarm upłynęło sporo czasu. Wygląd jednego z bandytów staruszka zapamiętała. Jest to człowiek lat około trzydziestu, ubrany był w czarne palto i sztywny kapelus.

(d) Aresztowanie aferzysty. Od pewnego czasu domy zamożniejszych mieszkańców naszego miasta odwiedzał młody człowiek, który, mianując się pełnomocnikiem „szkoły gospodarzej dla dziewcząt w Kionczynie”, zbierał ofiary na budowę tej szkoły. Nieznajomy przedstawiał zwykle przesnurowaną książkę do wpisywania nazwisk i wysokości ofiar; na pierwszej stronie wypisane było upoważnienie od komitetu budowy szkoły, opatrzone podpisami i pieczętką komitetu.

Pomiędzy ofiarodawcami widniały podpisy osób, dobrze znanych w mieście i niektóre ofiary wynosiły większą sumę. Lecz do czasu dzban wodę nosi.

W środę agenci wydziału śledczego, na stacyi kolei fabryczno-łódzkiej, w poczekalni 1-ej klasy zauważyli młodego człowieka, zachowanie którego wydało im się podejrzanem. Poprosili go o legitymację. Nieznajomy nazwał się Lucyanem Strzyżewskim, lecz paszport okazał na inne imię i nazwisko.

Zaproszono go do wydziału śledczego. Tam przy rewizji znaleziono przy nim wspomnianą wyżej książkę do zbierania ofiar, oraz pieczętkę komitetu szkoły. Jak widać z książki, ofiar zebrano 366 rb. 30 kop.

Aresztowany z początku zachowywał się arogancko i nie chciał dawać odpowiedzi na zadawane mu pytania, lecz kiedy dokładnie sprawdzono, że szkoła taka nie istnieje, skapitulował i przyznał się do winy.

Zeznał on, że nazywa się Stefan D., ma lat 28, przed rokiem pracował jako buchalter w jednej z poważniejszych firm agenturowych, skąd go przed pół rokiem wydalono za różne przewinienia. Nie mając środków do życia, zdecydował się rzucić na afery, dla dopięcia celu zaś liczył na ofiarność łódzian, sfalszował pieczętkę

i podpisy komitetu szkoły. Zebrał w ten sposób 221 rb. 50 k., a nie — jak powiedziano — 368 rb. 30 kóp., gdyż do niektórych cyfr dopisywał zera, żeby wprowadzić w błąd ofiarodawców, że na taki cel dają większe sumy.

Aresztowanego D. osadzono w więzieniu przy ulicy Długiej, a sprawę skierowano do sądziego śledczego 5 rewiru.

(a) **Zwolnienie.** Aresztowany i osadzony w więzieniu za długi w Warszawie, właściciel fabryki Markus Rauter został wypuszczony na wolność. Stwierdzono, że to nie było bankructwo podstępne. Wierzyciele w liczbie 15, łódzcy i zagraniczni, zdjęli konkurs w sądzie piotrkowskim.

Rauter przystąpił do regulowania długów z prolongatą na rok jeden.

(a) **Niedoszły samobójca.** 26-letni Piotr Kwiatkowski, który w areszcie policyjnym przy ulicy Targowej nr. 14 usiłował się powiesić, aresztowany był w Rudzie Pabianickiej.

Początkowo symulował głuchoniemego. Oskarżony jest o napad na jadących szosą pabianicką trzech krawców do Łodzi, podczas którego zabity został ośmastoletni Abram Szpindel, syn właściciela sklepu krawieckiego w Łodzi.

(a) **Wróżbiel.** Zgierz ma szczęście do różnych „chiromantów”, „fyzjonomistów” i t. p. odgadywaczy. Niedawno wyjechał po dłuższym pobycie i wypchaniu kieszeni pieniędzmi łatwowiernych jeden taki łowiec naiwnych, a już osiedlił się w tych dniach drugi nazwiskiem Rejch i również zbiera obfite żniwo.

Głupstwo ludzkie było, jest i długo jeszcze będzie gęstą knieją, w której różni kłusownicy znajdują obfitość zwierzyny.

(d) **Kradzieże.** Nieznani złoczyńcy skradli z mieszkania Dawida Mruza, przy ul. Wschodniej nr. 15, rzeczy, wartości 20 rb.

— Z obory Jankla Wiśni, przy ul. Średniej nr. 78, dwie krowy wartości 180 rb.

— Z kurnika Szyi Gorenbluma, przy ul. Benedykta nr. 29 — pięć indyków i gęś, wartości 20 rb.

— Z mieszkania Ottona-Edwarda Kona i Waitera Belawskiego, przy ul. Wólczanńskiej nr. 112, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli garderobę, wartości 310 rb.

— Z mieszkania Lejzora Kluchajta, przy ul. Wolborskiej nr. 38, rozbiwszy szybę w oknie, skradli 10 maszyn i przedzę, ogółem wartości 270 rb.

— Z mieszkania Fajwla Libracha, przy ul. Nowomiejskiej nr. 4 — garderobę, wartości 40 rb.

— Ze sklepu Dawida Jutrzenki, przy ul. Wschodniej nr. 62 — towary wartości 100 rb.

— Z warsztatu Andrzeja Lepolda, przy ul. Cegielnianej nr. 56, wylamawszy okno, skradli pończochy, wartości 45 rb.

— Z mieszkania Symchy Tempelhofa — różne rzeczy, wartości 120 rb.

— W nocy z soboty na niedzielę złodzieje oderwali dwie duże kłódki od drzwi, prowadzących do sklepu Bajli Ajzen, przy ul. Rokicińskiej nr. 6, następnie wyrznięli otwór w drzwiach i usiłowali dostać się do sklepu, lecz spłoszył ich stróż domu. Złoczyńcy, pozostawiając na miejscu narzędzia złodziejskie, zbiegli.

— W bramie domu nr. 2 przy ulicy Południowej stróż domu zatrzymał złodzieja, Wolfa Babalskiego, lat 16, ze skradzioną banką mleka. Złodzieja odstawiono do 3-go cyrkułu, skąd prawy właściciel może odebrać mleko i bankę.

(p) **Aresztowanie złodziei.** W Widzewie policja aresztowała znanego złodzieja, Aleksandra Kuczyńskiego, lat 18, który niósł pasy maszynowe, wartości 150 rb. Jak stwierdziło śledztwo, pasy te K. skradł z fabryki Eiserta, przy ul. Długiej nr. 47. Sprawę skierowano do sądu.

(d) **Podrzutek.** Na ulicy Nowo-Spacerowej pod parkanem nieruchomości nr. 6 znaleziono dziecię płci męskiej, liczące 2 miesiące życia. Odszukaniem matki zajęła się policja.

(d) **Trupek.** Na schodach domu nr. 75 przy ulicy Widzewskiej znaleziono niedonoszone dziecko, liczące 4 miesiące od poczęcia.

(d) **Samobójstwo.** W poniedziałek wieczorem, w domu nr. 12 przy ul. Wspólnej powiesił się Wojciech Jachowicz, lat 22. Przyczyna rozpaczywego kroku niewyjaśniona.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Na ul. Jakóba nr. 8 w fabryce Chmielewskiego Józef Dorosz, lat 40, robotnik tejże fabryki, pochwycony przez pas transmisyjny, podniesiony w górę i rzucony na podłogę, uległ złamaniu prawej nogi i ogólnemu potłuczeniu; w ciężkim stanie odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Na ul. Wschodniej nr. 38 znaleziono Jankla Pinchewskiego, lat 33, przybytego z Będzina dla wyszukania pracy, zupełnie wyczerpanego z głodu; współwyznawcy zaopiekowali się nim.

— Na ulicy Aleksandrowskiej nr. 73 Wilhelmowi Kernczowi, robotnikowi fabrycznemu, lat 23, współtowarzysze przez zemstę zadali nożem ciężkie rany w

głowę i plecy; dalszy ciąg tego zajścia rozegrał się w II cyrkułe, z którego po opatrunku odwieziono ofiarę do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Targowej nr. 57 nieznaną osobą napadł Aleksandra Słomkowskiego, szewca, lat 34 i nożem zadał mu rany w głowę i ręce, którymi się broił.

— Ogólnemu osłabieniu uległy 4 osoby.

(a) **Towarzystwo Pożyczkowo-oszczęd. w os. Rzgowie,** w powiecie łódzkim gminie Gospodarz otwarto świeżo na warunkach następujących:

Siedzibą zarządu Towarzystwa jest os. Rzgów. Działalność Towarzystwa rozciąga się na os. Rzgów oraz wsie: Romanów, Kalinko, Modlice, Guzów, Prawda, Gospodarz, Andrzejów i Przypusta z gminy Gospodarz oraz wsie: Grodzisko, Konstantyna, Huta Wiskicka, Tadzín, Ciemzów, Wandalin, Bronisín i Kalin z gminy Wiskitno.

Kapitał zapasowy Towarzystwa tworzy się z 30-o rublowych udziałów członkowskich. Średnia wysokość pożyczki wynosi 200 rb., a pod zastaw 400 rb.

(a) **Ochronka maryawicka w okolicy.** Zarząd zgierskiej parafii maryawickiej uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na otwarcie we wsi Jedlicze, w powiecie łódzkim ochronki dziennej dla dzieci.

Ochronka ta będzie utrzymywana kosztem zgromadzenia maryawitów.

(a) **Ospa w okolicy.** We wsi Nowe Chojny, przy ul. Pańskiej pod nr. 12, zachorowała na ospę kobieta dorosła Maryanna Milczarkowa. Władze przedsięwzięły środki celem stłumienia zarazy w zarodku.

(a) **Kradzież krów.** W majątku Wola Chojnata, gminy Starachowice, w powiecie rawskim, niewiadomi złoczyńcy uprowadzili w tych dniach 6 krów wartości około 700 rb.

(a) **Nosaczna grasuje wśród koni** w majątku Dziwle, gminy Grabica, w powiecie piotrkowskim.

(a) **Ze Zgierza.** Z powodu braku obstalunków prawie wszyscy fabrykanci miejscowi postanowili ograniczyć produkcję do połowy.

Dotychczas, mimo kryzysu, właściciele fabryk nie zmniejszali wytwórczości, przypuszczając, że z nastaniem sezonu, wyprzedzą zapasy towarów na rynku miejscowym. Nadzieje zawiodły. Sezon okazał się zły, zapasy towarów nie zmniejszyły się; bankructw coraz więcej, handel zmalał i wypadło pracę ograniczyć do 4-ch dni w tygodniu; tkaczy zarobni, przyjmujący do domów materiały surowe dla wyrobienia, są zupełnie bez roboty. Przeszło 200 robotników pozabawionych jest zajęcia.

(a) **Z „Lutni” zgierskiej.** Dla członków swoich i wprowadzonych gości zarząd „Lutni” zgierskiej urządza w dniu 31 b. m. wieczór sylwestrowski, na program którego złożą się śpiewy chóralne pod dyrekcją p. A. Mikiny, przy udziale sił zaproszonych.

Solistką wieczoru będzie utalentowana skrzypaczka panna L. Ottówna. Nadto w koncercie wezmą udział uczniowie szkoły Winieckiego. Na zakończenie artyści-amatorzy kółka dramatycznego „Lutni” odegrają zabawną komedię „Teodolinę”, poczem rozpoczną się tańce.

(a) **Sprawa polityczna w Piotrkowie.** Wczoraj 4 departament izby sądowej warszawskiej, na kadencji w Piotrkowie rozważał sprawę 18-letniego Icka Frajmana oskarżonego o to, że w roku 1909 rozpowszechniał proklamacje wydane przez organizację Bundu.

Po zbadaniu świadków i wysłuchaniu obrony, izba sądowa wydała wyrok, skazujący Icka Frajmana na 2 miesiące więzienia, bez zaliczenia więzienia przewencyjnego.

— Wyznaczoną na wczoraj sprawę 57, oskarżonych o należenie do frakcji rewolucyjnej P. P. S., odłożono z powodu niestawienia się ważnych świadków.

(a) **Z Piotrkowa.** Policmajster wezwał do stawienia się w wyznaczonych terminach zamieszkałe w Piotrkowie osoby, które w ciągu ostatnich lat 10 otrzymały dla różnych powodów uwolnienie od służby wojskowej.

Wezwanie ma na celu zbadanie i sprawdzenie przyczyny uwolnienia.

(a) **Osada Sulejów,** w powiecie piotrkows-

kim, wchodząca dotąd w obręb gminy Łęczno, przekształconą została na gminę samodzielną.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś, we czwartek, odegrana będzie wesoła komedia w 4 aktach p. t. „W pogoni za wdowieństwem.”

W piątek wyborna komedia Bałuckiego w 4 aktach p. t. „Flirt.”

W sobotę po południu dla młodzieży o g. 3 i pół po cenach najniższych „Koniec Mesyasa” (Sabbatai Cvi) J. Żuławskiego; wieczorem zaś o godz. 8 m. 15 ukaże się po raz pierwszy sensacyjna sztuka w 4 aktach p. t. „Tajemniczy Dzems” czyli „Król włamywaczy” z angielskiego.

Sztuka ta grana jest obecnie na wszystkich scenach, a w Warszawie od kilku tygodni nie schodzi z afisza, zdobywając sobie sukces niebywały, dzięki swej oryginalnej treści i rolom popisowym.

(h) **Operetka polska.** Wczoraj operetka polska, dając ostatnie przedstawienie, wystawiła „Noc miłości” operę napisaną przez Walentinowa, tłumaczoną przez Rapackiego (syna).

Cała opera, to zlepek muzyki z rozmaitych oper i operetek, a że i libreto jest słabe, bez humoru, więc widz, słucha jej bez najmniejszego zainteresowania. W dodatku głosy, jakimi rozporządza operetka polska, są zbyt słabe, ażeby mogły sprostać zadaniu.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Na dzisiejszą uroczystość otwarcia w Brzeźnicy robót przy pierwszym galicyjskim kanale spławnym przybyli do Krakowa: namiestnik Bobrzyński; ministrowie: Zaleski, Długosz, Trnka; posłowie polscy z prezesem Koła, Bilińskim, na czele, wreszcie wielu wyższych urzędników ministerjalnych.

— Prezes parlamentarnego Koła polskiego, Biliński, oświadczył współpracownikowi „Czasu”, że nowela kanałowa zabezpiecza fundusze potrzebne na budowę całego kanału galicyjskiego aż do Dniestru, tak, iż w pierwszym dziesięcioleciu budowy kanał doprowadzony będzie do Tarnowa. Oświadczenie powyższe prezesa wywołało prawdziwą sensację.

O język w szkołach początkowych.

Jak wiadomo z telegramów, na ostatnim posiedzeniu komisji oświatowej Rady państwa rozważano sprawę języka wykładowego w szkołach początkowych.

Posiedzenie to było bardzo burzliwe.

Komisja, która już zasadniczo wypowiedziała się przeciwko wykładom w języku miejscowym, zajęła się zrewidowaniem tej sprawy w stosunku do szkół i miejscowości, w których już odbywają się wykłady w języku miejscowym na podstawie ukazów z 1905 i 1906 r.

Powodem rozprawy był art. IX uchwalonego przez Dumę projektu o nauczaniu powszechnym, który opiewa, że „istniejące w chwili ogłoszenia niniejszego prawa zarządzenia i wydane z rozkazu Najwyższego przepisy, o ile przewidziane w nich prawa są większe od nadawanych obecnie, mają zachować swoją moc”.

Prezes komisji wyjaśnił, że artykuł powyższy ma na celu zachowanie między innymi mocy ukazu z dnia 9 listopada 1905 r., na podstawie którego w szkołach początkowych jednoklasowych i w pierwszej klasie innych szkół elementarnych warszawskiego okręgu naukowego, w którym większość uczniów jest narodowości polskiej albo litewskiej, zezwala się przy wykładaniu arytmetyki na wykład w języku polskim albo litewskim.

Prawica zażądała usunięcia art. IX z projektu. Pomimo opozycji p. Izwołskiego, prof. Wasiljewa i innych, artykuł ten, jak to już donosiliśmy, został usunięty.

Wypadki w Persyi.

Komunikat urzędowy.

Petersburg, 27 grudnia (P.) Rozważywszy położenie, jakie się wytworzyło skutkiem zuchwałych i masowych napadów w d. 21 grudnia na rosyjskie oddziały wojskowe i instytucje w Tebryzie, Reszcie i Enzeli oraz biorąc pod uwagę, że owa akcja wroga, której towarzyszyło miejscami zwierzęce znęcanie się i naigrawanie nad rannymi i zabitymi, wymaga jaknajpoważniejszego odszkodowania, a rząd perski, jakkolwiek nie brał w tej akcji udziału, nie rozporządza jednak odpowiednią siłą, aby ukarać winowajców, rząd przeto rosyjski uznał za rzecz konieczną sam zarządzić w oznaczonych miastach kroki karne, według własnego zapatrywania.

W tym celu naczelnikom oddziałów po porozumieniu się z konsułami w Tebryzie i Reszcie, polecono przystąpić niezwłocznie do zarządzenia jaknajsurowszych środków co do ukarania winowajców w rzeczonych napadach i do usunięcia na przyszłość przyczyn, które mogłyby wywołać tego rodzaju zjawiska.

Jako sposoby karne wskazano: aresztowanie tych wszystkich rosyjan i poddanych perskich, którzy brali udział w napadach na wojska rosyjskie, sądenie ich według praw w czasie wojny, pozbawienie broni fidajów i innych niespokojnych żywiołów miejscowych, burzenie miejsc, gdzie jest stawiany opór, jak również i inne sposoby, które według charakteru dokonanych napadów będą uznane za rzecz niezbędną w celu przywrócenia spokoju i ukarania winowajców.

O tych zarządzeniach w d. 23 grudnia powiadomiony został Namiestnik Jego Cesarskiej Mości na Kaukazie w celu zaopatrzenia we właściwe instrukcje naczelników oddziałów.

Zajścia w Persyi.

Tebryz, 27 grudnia (P.) Tłum, który wtargnął do domu generał-gubernatora zarzucił wymysłami i pobił pełniącego obowiązki generał-gubernatora ks. Aman-Ułłamirze, podarł flagi, powiewające nad endżumenem i przeklął demokratów oraz konstytucję. Członkowie endżumenu rozbiegli się, a ks. Aman-Ułłamirza schronił się do konsulatu angielskiego.

Tebryz, 27 grudnia (P.) Główny przywódca fidajów, znany rewolucjonista Amirchiszmet, zbiegł w stronę Karadżadagu. Liczny tłum, zrabowawszy endżumen, skierował się do Basmindżu, gdzie prosił Szudże-ud-doule o przyjęcie zarządu Azerbejdżanem, na co tenże podobno się zgodził.

Linia telefoniczna przy szosie tebryzkiej została całkowicie zrujnowana na przestrzeni trzech wiorst.

Tebryz, 27 grudnia (P.) Za przykładem Amir-Chiszmeta i inni przywódcy fidajów, pochodzący z Kaukazu, zbiegli w liczbie około 200 do Karadżadagu i innych miejscowości, skąd według pogłosek mają nadzieję przedostać się do Rosyi. W banku rosyjskim postawiono wartę rosyjską. Fidajowie opuścili cytadelę, nad którą powiewa flaga rosyjska.

Przybyły wczoraj do Adżiczaju 5 pułk strzelców z artylerją przedziera się w walce do Bagiszemału, gdzie znajduje się oddział rosyjski. O zachodzie słońca słychać było silną kanonadę armatnią i karabinową. Między oddziałem i konsulem generalnym połączenie telefoniczne zostało przywrócone.

Tebryz, 27 grudnia (P.) Gubernator Tebryzu zaproponował rozpoczęcie rokowań, na co konsul generalny odpowiedział, że pertraktacje byłyby możliwe, o ile ludność złoży broń. Gubernator porozlepiał w tym celu proklamacje.

Baku, 27 grudnia (P.) Zatrzymano tu około 90 osób z Kaukazu, kierujących się do Persyi z zamiarem wzięcia udziału w tamtejszych wypadkach. Będą one wysłane do ojczyzny.

Z prasy rosyjskiej.

„Rossija” i „Nowoje Wremia” o żydach. Zarząd rosyjsko-amerykański wywołał nieoczekiwanie ciekawą polemikę pomiędzy oficjalną „Ros-

sija” a „Now. Wrem.” o... żydów. „Now. Wrem.” oskarża „Rossiję”, a właściwie Syromiatnikowa o judofilstwo. Gdy „Rossija” pragnie rozstrzygnięcia realnego kwestyi żydowskiej, „Nowoje Wremia” zaleca tylko represje i represje. Na zarzuty „Now. Wrem.” „Rossija” odpowiada w sposób spokojny i rzeczowy.

Przedewszystkiem streszcza poprzednie swe wywody:

Pisaliśmy: 1) Wyrzucić 5 milionów żydów z Rosyi nie możemy, gdyż nie mamy dokąd. 2) Nie możemy ich wyciąć w pień. 3) Nie możemy wiecznie gromadzić ich w kraju Zachodnim, gdyż nędza żydowska staje się tam rozsądnikiem rewolucyi. 4) Nie możemy wpuścić żydów do wsi ani w strefie ani poza strefą osiadłości.

Cóż wobec tego należy czynić? „Rossija” proponuje następujące środki ochronne:

1) Ułatwić emigracyę rosyjską do Turcyi, Afryki, Argentyny, Australii i t. p. 2) Dać możność zamieszkiwania biednym żydom w miastach rosyjskich, podobnie jak dajemy możność żydom bogatym i żydom dyplomowanym, gdyż żydzi rzemieślnicy są dla nas znacznie pożyteczniejsi, niż żydzi bankierzy i żydzi adwokaci.

Kończąc swe wywody „Rossija” zapytuje „Now. Wrem.”, jak pismo to chciałoby pozytywnie rozstrzygnąć kwestyę żydowską.

Nie rozstrzygnie się jej bowiem żadnymi zastraszzeniami, żadnymi wymysłami i frazesami. Gdy „Nowoje Wremia” wygraża się żydom, ci już do połowy zagarnęli jego pałac przy zauł. Ertelewym, co dowodzi, że pogroźki nic nie znaczą.

Demonstracya związkowców w Kijowie.

„Ruskoje Słowo” podaje szczegóły „demonstracyi” w Kijowie przed gmachem konsulatu austro-węgierskiego w dniu 19 b. m.

Grupa około 100 ludzi zebrała się przed gmachem konsulatu, odśpiewano hymn i zażądano, ażeby szwajcar konsulatu wyniósł portret Monarchy.

Szwajcar odmówił i zawiadomił policję. Oddział policji po przybyciu aresztował znanych związkowców Golubowa i Wichrowa.

Po spisaniu protokołu obu uwolniono. Konsul posłał ambasadorowi telegraficzną relacyę.

Ministryum spraw zagranicznych zażądało od gubernatora kijowskiego dokładnego raportu.

Sledztwo w sprawie demonstracyi prowadzi radca rządu gubernialnego, Lewachow. Badał on „przodowników” demonstracyi Golubowa, Wichrowa i Sokolskiego. Wszyscy trzej oświadczyli, iż demonstracya była wyrazem protestu przeciw demonstracyi lwowskiej młodzieży.

Sprawę przekazano prokuratorowi, który pociąga wszystkich 3 do odpowiedzialności z art. 61, karzącego więzieniem do 2 lat.

Rząd austro-węgierski uważa incydent za wyczerpany wobec tego, iż policja natychmiast przedsięwzięła środki, rozpedziła manifestantów i dokonała aresztowań.

Rząd rosyjski również uważa za wyczerpany incydent lwowski po otrzymaniu noty rządu wiedeńskiego.

Świecące zwierzęta.

Od długich wieków zaciekały badaczy przyrody ciała i stworzenia, mogące świecić w ciemnościach. Zaciekał także problem, czemu to świecenie przypisać należy.

W dawniejszych czasach uważano je za zagadkowe, przypisywano je obecności fosforu w organizmie, ponieważ fosfor był jedynym wówczas znanym ciałem, mogącym samoistnie świecić w nocy. Z czasem jednak uczeni stwierdzili, że w zasadzie fosfor nie ma nic wspólnego z temi zjawiskami fosforescencyi. U nieżyjących

ciał, organicznego pochodzenia, źródłem światła jest specjalny bacyl, nazwany w nauce „bacillus phosphoreus aureus”. Istoty żyjące, wśród których najbardziej znanymi reprezentantami fosforescencyi są robaczki świętojańskie, posiadają specjalne organy świecące.

Niedawno temu ogłosiło kilku przyrodników ciekawą wiadomość, że istnieją także motyle i gasienice, posiadające zdolność świecenia. Zaczęto badać wskazane rodzaje, przyczem okazało się, że istotnie niektóre osobniki świecą, inne zaś nie. Nauka stanęła przed nową zagadką. Dalsze badania zdołały ją rozwiązać, a zasługa w tym kierunku przypada głównie przyrodnikowi niemieckiemu, d-wi Szulcowi.

Obserwując świecące narządy motyli i gasienic, stwierdził, że światło daje się łatwo usunąć paznokciem. Innemi słowy, motyl dotknął się rożkami, na których znajdowały się rzekome narządy świecące, jakiegoś przedmiotu zakażonego bakteriami i drobnitkie bakterye pozostały na nich.

Inne stworzenia, rzekomo świecące, świecą tylko dzięki temu zakażeniu bakteriami fosforyzującymi. Rozwiał się również legendę o świecących robakach z gatunku stonogów, o których rozpisywał się szeroko Dubois w Leçons de Physiologie. Dubois doszukiwał się tej świecącej substancji w narządach trawienia niektórych stonóg; inni badacze, pochwalając jego przekonanie co do samego świecenia, szukali źródła światła w innych narządach. Obecnie badania stwierdziły, że właśnie te stonogi chętnie szukają schronienia w próchniejącem drzewie, gdzie łatwo mogą się zakażić bakteriami fosforyzującymi. Odkrycia d-ra Schulza mają dużą doniosłość.

Przedewszystkiem dowodzą one, że liczba istot świecących jest rzeczywiście bardzo niewielka, oprócz tego zaś wskazują badaczom nową drogę, zabezpieczając przed błędami, mianowicie każą — w razie napotkania rzekomo świecącego stworzenia — zwrócić w pierwszym rzędzie na to uwagę, czy niema tu wypadku zakażenia w rodzaju tych, o jakich wspomniano powyżej.

„Przyjaciel Zwierząt”.

Rewolucya w Chinach.

Postanowienie Juanszikaja.

Według depesz, otrzymanych drogą okólną, „New York Herald” dowiaduje się z Pekinu, że Juanszikaj przyjął wniosek, żeby zgromadzenie narodowe rozstrzygnęło o wyborze pomiędzy republiką a monarchią.

Wiadomość powyższa oznacza prawie to samo, co zgodę Juanszikaja na rzeczpospolitą, bo nikt nie wątpi, że zgromadzenie narodowe opowie się za republiką przeciw znielowanej dynastyi mandżurskiej. Czyli, że Juanszikaj nareszcie porzucił wyczekujące stanowisko i przeszedł na stronę rewolucyi.

TELEGRAMY.

Berlin, 27 grudnia (P.) W miejskim przytułku noclegowym zachorowała pewna liczba osób z oznakami otrucia, z których 18 zaraz zmarło. Przypuszczają, że posiłek przyniesiony przez te osoby był zatruty.

Berlin, 27 grudnia (wł.) Sledztwo wykazało, iż bezdomni kupili ryby wędzone od jakiegoś przekupnia ulicznego. Ryby te były zepsute.

Dotychczas zmarły z powodu otrucia 23 osoby, w tej liczbie robotnik-polak Sosnowski.

Jeszcze kilka osób, które jadły owe ryby, znajduje się w agonii.

Ogółem zachorowało 45 osób.

Madryt, 27 grudnia (P.) Z Melilli donoszą urzędownie, że dnia 25 b. m. tubycy w okolicy Rifu napadli na hiszpanów, zostali jednak odparci i cofnęli się na drugi brzeg rzeki Kert ze znacznymi stratami. Hiszpanie mają ranionych: majora, 3 kapitanów i 36 żołnierzy; poległych zaś 2 żołnierzy.

Ceuta, 27 grudnia (P.) Oddział w sile 2,000 ludzi pod dowództwem generała Zubia wyruszył do Melilli.

Wiedeń, 27 grudnia (P.) W skradzeniu cząstki ks. Aleksandra Karadzordzewicza gazety upatrują pobudkę polityczną. Znajdujące się w trumnie ordery i pierścienie zostały nietknięte.

Poznań, 27 grudnia (wł.) Na wczorajszym zebraniu przedwyborczym w Krotoszynie zwyciężyła kandydatura narodowego demokrata Chłapowskiego.

Rzym, 27 grudnia (wł.) Dekret królewski oznajmia o wydaniu jeszcze 20 milionów na cele wojenne.

Gzestochowa, 27 grudnia. (wł.) Dziś o godzinie 6 wiecz. podczas wychodzenia robotników z fabryki Mottych, ktoś, znajdujący się w pobliżu portyerni, dał strzał do nadmajstra Mathieu Gilsona.

Kula trafiła go w głowę z tyłu i zabiła na miejscu.

Zabity nadmajster był belgijczykiem, miał lat 28.

Policja otoczyła fabrykę i dokonała rewizji. Zarządzono energiczne śledztwo.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 28 grudnia. (wł.) Pomiedzy Niemcami a żydami poznańskimi zawarty został kompromis celem solidarnego popierania kandydatury miasta Poznania. Kandydatem jest radca poznański sądu nadziemskiego, Martel.

Poznań, 28 grudnia. (wł.) Odezwa poznańskiego komitetu obchodu pamięci Zygmunta Krasińskiego będzie ogłoszona dnia 1 stycznia roku przyszłego.

Berlin, 28 grudnia. (wł.) Korespondent „Berl. Tageblattu“ donosi z Petersburga, że rząd rosyjski postanowił wysłać do Persyi dwie ekspedycje karne, po 10 tysięcy ludzi każda. Jeden z oddziałów uda się do Tebrysu, drugi zaś do Resztu i Enzeli.

Wysłanie wojsk ma nastąpić natychmiast, wobec ciężkiego położenia znajdujących się w Urmii 7 batalionów.

Berlin, 28 grudnia (wł.) Dzisiejsza prasa niemiecka, ze źle ukrywanym rozdrażnieniem, omawia program wizyt angielskiej pary królewskiej na lądzie europejskim.

Według opinii „Berl. Tageszeitung“, rozpoczynanie wizyt od Paryża, a nie od Berlina, świadczy wymownie o bezowocności zabiegów, skierowanych do utrzymania choćby tylko pozorów dobrych stosunków sąsiedzkich pomiędzy Niemcami i Anglią.

Wypadki rozwijają się z nieubłaganą konsekwencją, aż znajdują swe rozwiązanie w zbrojnym starciu.

Londyn, 28 grudnia (wł.) Times donosi w Szanhaju, że z chwilą przybycia do Chin przywódcy rewolucjonistów, Luanjenczena, sytuacja uległa radykalnej zmianie. Dzisiaj oczekiwane jest proklamowanie Luanjenczena prezydentem republiki chińskiej przez 18 prowincyi.

Londyn, 28 grudnia (wł.) Dziś w Manchesterze i innych centrach przemysłu bawełnianego ogłoszono z pomocą rozlepianych plakat, lokaut, obejmujący, według przybliżonych obliczeń 500 przędzalni i tkalni, zatrudniających około 200 tys. robotników. Spodziewane jest szybkie zakończenie lokautu, ponieważ porozumienie rozbiło się o punkty tylko drugorzędne znaczenia.

Berlin, 28 grudnia (wł.) W ciągu nocy dzisiejszej zmarło z powodu spożycia zepsutych ryb w przytulku noclegowym jeszcze 13 osób, a razem do tej chwili zmarło 36 bezdomnych. Pozostały jeszcze 24 osoby ciężko chore.

Kazwin, 28 grudnia. (Wł.) Wojska rosyjskie posuwały się przez przełęcz Jarońską i ulokowały się w Kazwinie, odległym o 136 wiorst od Teheranu. Kazwin leży na wysokości 1309 metrów nad poziom morza Kaspijskiego, a Teheran na 1132 metry. Już 16 grudnia spadły tu

śniegi i pokryły okolice warstwą na ćwierć łokcia grubą przy 2 stopniach mrozu.

Kazwin, 28 grudnia. (Wł.) Drożyzna straszna. Funt chleba z piaskiem 17 1/2 kop., pud siana 1 rb 70 kop., pud jęczmienia 3 rb. 20 kop. Mięso tylko nie podniosło się w cenie.

Kazwin, 28 grudnia. (Wł.) W Persyi rozpoczyna się święto na pamiątkę życia i zgonu proroka Alego-Szaksa-Waksej (?), polegające na biczowaniu się i kłóciu ciała kindżałami.

Kazwin, 28 grudnia (wł.) Mieszkania perskie bez pieców, zimne, dają się wojsku we znaki. Oficerowie ogrzewają mieszkania lampami. Pud drzewa od 50 do 70 kop.

Kazwin, 28 grudnia (wł.) Mówią, że Teheran gorączkowo fortyfikują rewolucyoniści.

Kronika antialkoholowa.

PORADY DLA ALKOHOLIKÓW.

Takie miejsca, gdzie tej porady udzielają, istnieją już w licznych miastach niemieckich. Mają one rodzinom, dotkniętym alkoholizmem jednego lub więcej z ich członków, a które w takim razie często są bezradne, udzielić wszelkiego rodzaju porady i pomocy. Kierownik takiego miejsca jest przez odnośną władzę obdarzony niektórymi prawami i przywilejami. Dlatego może on zazwyczaj skutecznie wystąpić w obronie takiej rodziny przed napaściami ze strony zalkoholizowanych jednostek, udzielić porady i pomocy, gdy jeszcze nie zapóźno. Tak dzięki tym poradom wraca nierzadko pokój w dom, a tych nieszczęśliwców zachowuje się od zupełnego upadku, wskazując im drogę do wyleczenia się i pozostania na prawej drodze.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu Bieg. i innym. Wyjaśniliśmy już parokrotnie, że owe nieszczęsne \otimes wkradło się przez omyłkę, jakiej się dopuściła firma zagraniczna, która dostarczyła nam maszynę do składania. Zwróciliśmy się zaraz do owej firmy z żądaniem poprawienia omyłki, lecz na to potrzeba nieco dłuższego czasu. Do chwili nadesłania poprawionej matrycy nie możemy uniknąć, by owe \otimes nie dostawało się do tekstu, gdyż jest ono w maszynie, składającej wstawione przez omyłkę zamiast \otimes . Prosimy zatem czytelników o wyrozumiałość.

NADEŚLANE.

Szanowny Panie Redaktorze!
Pozwól za pośrednictwem Twego poczytne-go pisma najserdeczniej podziękować dzielnym amatorom kolonii francuskiej za doskonałe wykonanie 3 akt. sztuki „Papillon“ oraz tym wszystkim, którzy łaskawie przyczynić się raczyli do powiększenia funduszy budowy domu dla III ochrony w Łodzi.

Komitet III Ochronki przy Chrześ. Tow. Dobroczyńności.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej R. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
27/XII 1 pp.	737.3	+ 15	94	Pd W 2	Z dnia 27/XII temperatura max. +2.0 C. min. +0.2 C. Opadu 1.0
27/XII 9 w.	731.2	+ 10	92	Pd W 1	
28/XII 7 r.	733.6	0.5	96	P n 1	

Kotły czyszczy i naprawuje solidnie fabryka kotłów. Ko-pieczny, Suwalska 24 3037d

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne. 2 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Trans.		Zad.	Ofiar.	Trans.		Zad.	Ofiar.	Trans.
Czeki na Berlin	46 40	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	89.75	88.75	89.25	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	92 50	91.50	92 00	4% L. Warsz.	93.60	92.60	93 10	Akc. Lilpopy	—	—	134
5% Poż. z 1905	103 75	103.75	—	4 1/2	89 40	88 40	—	„ Putilowsk.	—	—	145
5% Poż. z 1906	103 75	102 75	—	6% L. Łódz. 4 1/2	—	—	—	„ Rudzki i Ska	—	—	124
Premiówka I	487	477	—	4 1/2	—	—	—	„ Starachowic	—	—	—
„ II	376	366	—	4 1/2	—	—	—	B. Hand. Warsz.	—	—	442
Szlacheckie	326	316	—	4 1/2	—	—	—	„ „ Łódzk.	—	—	460
				Bank Handlowy m. Warszawy (nowe kopy)			—				424.00
				Bank Handl. wy m. Łodzi (nowe kopy)			—				425.00

Prosimy osoby interesowane, które zamieszczają w „Rozwoju“ ogłoszenia, aby raczyły zamawiać większe ogłoszenia o dzień wcześniej, w wyjątkowych zaś razach przed godziną 10-tą, drobne ogłoszenia do godziny 10 rano, gdyż ze względów technicznych nie możemy później zamawianych ogłoszeń pomieścić w bieżącym numerze i będziemy je zostawiali do dnia następnego Wyjątek tylko czynimy dla nekrologów, które przyjmujemy do godziny 12-ej, a w nadzwyczajnych wypadkach i później.

Administracja „ROZWOJU“.

OFIARY.

Na biedną rodzinę ogł. w „Rozwoju“ d. 22 b. m.

Konstanty Domagalski 50 kop.

K. Mogilnicki 3 rb.

M. J. 1 rb. 50 kop.

Bezimiennie 1 rb.

Stachnik 1 rb.

A. M. 3 rb.

Janina S. 1 rb.

Józef Misiał 1 rb.

Walter 3 rb.

Na Towarzystwo wpisów szkolnych

(Oddział Łódzki).

Stanisława i Zygmunt Sandomierscy zamiast powinszowań noworocznych 1 rb.

Dla robotników pozbawionych pracy.

Konrad Stanisław Rembieliński, zamiast wizyt świątecznych 2 rb.

Artur Torn 5 rb.

Na Gwiazdkę dla biednych.

Bezimiennie 50 kop.

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 12.30, b) 3.55, c) 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.25

Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.00, n) 4.24, o) 5.15, p) 8.31, q) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odchodzi do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, do Warszawy: o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20; 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.55.

Odchodzi ze st. Łódź-kaliska do Kolaszek 1.01, przych. z Kolaszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: f), h), i), k), m) o) r) za trzymają się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), d), n), bezpośredniej komunikacji Warszawa—Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k) n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), l), j) k), m), o), sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze stacji Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), l), m), o), r) łączą się w Kolaszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska i ze Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Kolaszkami a Tomaszowem.

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz“ wydanie ozdobne z ilustracjami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju“ tylko 1.25 kop.

Stanisław Lisiecki

Wyprowadzenie drogi nam zwłok na cmentarz w Zarzewie nastąpi dnia 29 b. m. t. j. w piątek, o godz. 2-iej po południu z kaplicy kościoła św. Krzyża.

Na smutny ten obrząd zapraszają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, córka i rodzina.

Żałobne nabożeństwo w piątek dnia 29 grudnia o godz. 11 przed południem. 4912

Teatr Popularny

Bud.
3 m. 15 w.

Konstantynowska 16.

Jutro
8 m. 15.

Dr. H. Rejt

Srednia № 5, powrócił.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (In-terven) Leczenie elektroznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3689

W pogoni za wdowieństwem

komedya w 4-ach aktach.

„FLIRT”

komedya w 4-ach aktach
M. Bałuckiego.

Piotrkowska 192 dawniej (200)

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2599

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A.

Która z pań chce mieć dobrą bonę, gospodynię, kucharkę, młodszą niankę ze świadectwami — rekomendacją, proszę się zgłosić tylko do kantoru służby i bon Apolonii Fiszer, ul. Piotrkowska 10. 10568-10wcs-4

Zakład freblowski J. Krakowskiej, Skwerowa 16 vis à vis ogrodu. Rysunki slójd, niemiecka konwersacja. Zapisy, codziennie. Kompletu popołudniowe między godz. 3—6. 10536-10-6

Mebel z pięciu pokoiów sprzedam bardzo tania: Kredens ozdobny, stół, krzesła, garnitur mebli pluszowy, drugi jedwabiem kryty, tremo, słupy, stoliki, otomane wysoka, biurko, bibliotekę, łóżka z materacami, umywalnię, tualetę, szafy, bieliźniarkę lustrzaną, etażerkę, świeczniki, obrazy. Piotrkowska 223, m. 2. 10652-3-1

Mebel okazynie do sprzedania zaraz tania: Garnitur salonowy, tremo, słupki, ekran, kredens, stół, krzesła, szafa, otomane, łóżka, materace, bieliźniarkę z lustrem, umywalnię, fotel, biurko, zegar, gramofon, lampy, Piotrkowska 192, m. 5. 10669-1

Człowiek inteligentny, trzeźwy, sumienny i uczciwy z 15-letnią praktyką biurową w polskim, rosyjskim i mniej niemieckim, poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty: „Rozwój”, „F. F.”. 10614-3-5

Chemik poszukuje płatnej praktyki w jakiegokolwiek gałęzi przemysłu. Ukończył szkołę Piotrowskiego w Warszawie. Oferty „Rozwój” dla „Chemika”. 10655-2-1

Dwa pokoje, kuchnie, gaz, 1-sze piętro, z powodu wyjazdu odstąpię zaraz, meble sprzedam. Piotrkowska 105-13. 10629-2-2

Do sprzedania budka z węglem. Pańska № 97. 10642-2-1

Fortepian krótki sprzedam za 35 rubli z powodu wyjazdu. Rybna 14, m. 4. 10650-1

Gospodarstwo do sprzedania, móg 15, z zabudowaniem w Bychlewie przy głównej szosie, ziemia ogrodowa i na cegielnię, 5 móg łąki z torfem. cena przystępna. Bychlew pod Pabianicami Michał Okrojek. 10653-1

Kawiarnia z bilardem do sprzedania od Nowego Roku, Ul. Wiznera № 7. 10641-3-1

Magiel do sprzedania, Zielona № 45. Wiadomość w sklepie. 10643-3-1

Maszyny Singera bebenkowe tania u mechanika Kustrzyńskiego, Aleksandryjska № 2, róg Starego-Rynku. 10662-2s-1

Maskaradowe oryginalno-narodowe kostiumy damskie do wynajęcia, Andrzeja 7. Kolubińska. 10671-3-1

Maszynę bebenkową sprzedam, Widzewska 139, m. 14. 10663-2s-1

Mebel rozprzedam za bezcen: Kredens, stół, krzesła, szafa, bieliźniarkę, tremo, otomane, umywalnię, biurko, zegar, lampę, gramofon, łóżka z materacami, maszynę nożną. Zachodnia № 29, m. 7A. 10668-1

Mebel sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Dwa pokoje, kuchnie odstąpię. Piotrkowska № 105-13. 10628-2-2

Mebel sprzedam tania: Szafa, stół, krzesła, otomane, bieliźniarkę, kredens, łóżka. Konstantynowska 7, m. 13, prawa oficyna. 10661-2s-1

Od 15-go stycznia z powodu wyjazdu jest do wynajęcia mieszkanie 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, wygodny, oświetlenie elektryczne, III-e piętro, front, Widzewska 145. Adwokat Lipiński. 10664-3-1

Potrzebni zdolni czeladzie ślusarscy. Piotrkowska № 158. 10624-3-2

Pokój zaraz do wynajęcia, Orla № 23, m. 20. 10645-3-1

Potrzebna zdolna prasowaczka do koszul. Piotrkowska № 7, do pralni. 10651-3-1

Potrzebny chłopiec obeznany w dystrybucji. Zgłaszać się: W. Żabicki, Łódź, skład wyrobów tabaczknych. Widzewska № 75. 10644-3-1

Potrzebna panna obeznana do cukierni Z. Konrada, Nowy Rynek. 10654-3-1

Przybłąkał się pies biały z ciemną łapą na łbie; ogon obcięty, znajduje się: Mikołajewska 7, u Hibnera. 10634-2-1

Panna z czteroklasowym wykształceniem, potrzebna. Oferty proszę składać w administracji Rozwoju pod „M. M. K.”. 10686-3-1

Prośby, apelacje, kasacje, sprawy karne, inkaso protestowanych weksli. Dawid Makow, ul. Widzewska № 36, podwórze. 10658-1

Poszukuję służby do jednej lub dwóch osób w miejscu lub na wyjazd. Oferty „Służąca”. 10656-3-1

Pokój skromnie umeblowany, ciepły, zaraz do wynajęcia. Widzewska 150-22. 10649-3-1

Pokój umeblowany do wynajęcia od 1 stycznia, od 5-iej do 8-iej, można obejrzeć: Dzielna 31, m. 32, Kamińska. 10660-2-1

Potrzebne zdolne panny do szycia, ul. Benedykta 10, m. 15, 1-sze piętro. 10657-1

Potrzebny młody praktykant ładnie piszący, polski, niemiecki, Rutkowski, Piotrkowska № 46, 9 wieczorem. 10678-1

Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście, Andrzeja № 7, Kolubińska. 10670-3-1

Slusarz zdolny zaraz potrzebny na okucie okien. Długa 131, 10665-3-1

Sklep do sprzedania. Wiadomość w mleczarni Kloczkowskiego, ul. Staro-Zarzewska 77. 10673-3-1

Sklep spożywczy do sprzedania. Nizka № 5. 10647-p-1

Uczeń potrzebny do zakładu krawieckiego, I. Podgórski, Nawrot 18, m. 12. 10632-1

W komplecie pań, przysposabiających się na wyższe patenty nauczycielek arytmetyki wakuje miejsce. Wiadomość: ul. Przejazd 14, księgarnia. 10659-2-1

W Częstochowie sprzedam dom za 4000 rubli, w tem placu 5280 ł. kwadr. Wiadomość: Rynek Wieluński 45. 10494-5-3

Zarządzająca sklepem, jedno cześnie ekspedientka, potrzebna do sklepu perfumeryjnego. Kandydatki w wieku do lat 35, tylko z dobrej rodziny, z wykształceniem najmniej 4 klas. i bardzo poważnymi referencjami, zechcą się zgłaszać: Piotrkowska № 69, od godz. 12-iej do 2-iej. 10570-2c-2

Zagubione dokumenty.

Baranowska Józefa zgubiła kwit od paszportu wydany z fabryki Chr. Bigge. 10646-1

Charbicki Józef zgubił paszport wydany z magistratu m. Łodzi. 10639-3-1

Floryan Lajer zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki K. Eiserta. 10635-1

Franciszka Kubiak zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Winera. 10637-1

Franciszek Łosiński zgubił paszport, wydany z gminy Gospodarz, guberni piotrkowskiej. 10608-3-3

Helena Sochacka zgubiła paszport wydany z gm. Witoni, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej. 10622-3-2

Józef Kłauwan zgubił paszport wydany z magistratu łódzkiego. 10635-3-1

Jabłoński Antoni zgubił paszport wydany z gminy Męka, pow. sieradzkiego. 10640-3-1

Józef Heliński zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Krejninga. 10638-1

Maryanna Damelska zgubiła książeczkę legitymacyjną wydaną z magistratu łódzkiego. 10630-3-1

Zaginął paszport na imię Michała Rakocz, wydany z powiatu brzezińskiego, gminy Lipiny. 10631-3-1

Zaginął paszport wydany z m. Piotrkowa na imię Aleksandry Pukiewicz. 10648-3-1

Zofia Gnacikowska zgubiła paszport wydany z gminy Topola, pow. łęczyckiego. 10667-3-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Silbersteina na imię Jana Lipińskiego. 10656-1

Kostiumy Maskaradowe

do wynajęcia

A. Schneider,
Rozwadowska 6: 4908

Zaginął

portfel zawierający 18rb. i paszport wydany z gminy Brzyźnie, pow. sieradzkiego, na imię Rocha Nasalskiego. Łaskawy znalazca zechce odnieść za nagrodą. Nawrot № 56 u Nasalskiego. 4906

POSZUKUJE się lokalu

złożonego z dużej sali i paru pokojów z kuchnią. Oferty prosimy składać w administracji „Rozwoju” pod lit. „W.P.”. 4378

CYRK Devigné

W czwartek 28 grudnia 1911 roku

Wielkie Galowe Przedstawienie

Po raz pierwszy wielka romantyczna pantomina

Chata Wujaszka Toma

Występ znakomitego angielskiego tresownika kapitana Djeri Clarka ze swą trupą

SŁONI-OLBRZYMÓW

W sobotę, dnia 30-go grudnia r. b. benefis p-ni dyrektorowej cyrku

Adelaidy Devigné.

Anons: W niedzielę, dnia 31-go grudnia r. b. i w poniedziałek 1-go

stycznia 1912 roku po dwa przedstawienia. 4115

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół w.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Karsy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i opinania. Dla początkujących przygotowujemy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sakię, gdzie aczenice nabierają wprawy i gusta. Po złożeniu egzaminu w Cecha aczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3466r

Największy specyalny dom
:garderoby męskiej:

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór gotowców: wej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecinnej. ...

Ceny nadzwyczaj niskie! 3683

Dla Pań, dbających o swoją URODĘ

i młodzieńczą świeżość cery poleca się jedyny specyalny kosmetyk

CREM VENUS

St. Górskiego,

asuwający znajdujące się pod naskórkem plamy, pryszczki i liszce. Liczne podziękowania. Cena 60 kop. i rb. 1.20 Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 2053

ZARZĄD

Pabianickiej 7-mio kl. Szkoły Handlowej

niniejszem zawiadamia, iż egzaminy wstępne odbywać się będą w dniu 11 i 12 stycznia 1912.

Podania na imię dyrektora przyjmuje kancelarya Szkoły.

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe

I-szy Oddział Łódzki przy ulicy Zachodniej № 31,

II-gi Oddział Łódzki przy ulicy Pasaż Majera № 11,

„LONNA BANK“

4007-1

zawiadamia, że w d. 28 grudnia 1911 r. /10 stycznia 1912 roku i dni następnych w miejscowej sali licytacyjnej oddziału I-go przy ulicy Zachodniej № 31 poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez publiczną licytację nie prolongowane we właściwym czasie zastawy oddziału I-go i oddziału II-go. Zastawy wyżej wymienione składają się: z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, maszyn do szycia, oraz różnych przedmiotów i towarów. Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie, ktoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji.

Do sprzedaży kwalifikują się następujące №№ zastawów:

ODDZIAŁ I.

118082	159304	175798	184413	196863	201399	207888	215558	221755	225157	228911	232790	242058	243596	244634	245598
120276	160047	176039	436	883	410	975	643	774	159	229269	822	081	617	649	599
131850	082	057	479	197315	411	988	687	776	166	388	853	090	618	633	609
134668	171	203	553	369	412	208023	771	789	168	476	870	097	636	688	610
138177	700	264	634	604	413	088	854	798	203	604	233534	115	647	693	611
140953	161266	281	716	671	428	352	216566	879	208	688	718	135	648	720	616
141446	162075	291	830	785	497	355	580	901	334	814	734	148	687	736	617
475	113	292	185192	798	499	423	738	914	367	867	738	149	702	737	632
635	465	293	205	982	522	531	838	919	434	230034	812	164	714	745	639
974	491	738	478	193019	560	590	960	928	492	091	871	176	734	753	640
142103	499	763	605	486	566	593	996	930	661	111	959	186	745	754	641
444	505	771	700	596	590	656	217034	957	755	179	978	244	746	781	643
520	528	837	186032	702	596	710	077	961	764	297	234052	297	747	788	648
593	556	177817	269	896	604	774	209	222009	821	336	091	326	749	814	652
677	557	397	292	959	620	859	238	011	839	377	110	340	754	888	653
143184	569	575	341	981	642	889	244	335	918	472	114	337	762	843	658
186	570	599	467	199110	854	950	468	379	919	526	141	423	784	854	659
777	612	731	494	113	202026	209026	514	582	921	582	170	439	818	855	664
144030	616	745	498	171	084	134	827	649	992	603	188	454	819	856	671
095	163410	808	500	435	136	165	928	699	220007	804	209	512	831	871	672
856	806	809	680	531	210	235	218026	738	052	879	343	533	832	877	676
939	164624	904	731	602	301	255	086	753	195	950	503	569	874	884	681
145301	701	989	992	641	335	256	091	762	267	231011	586	600	893	888	686
455	810	178022	187038	643	595	318	112	817	318	023	864	609	894	893	694
651	988	134	110	645	630	447	177	900	348	065	874	620	895	922	699
146446	163304	174	155	672	635	455	326	916	378	124	908	629	923	929	700
147094	461	175	304	673	715	572	388	997	384	154	235202	630	929	930	703
611	649	176	659	745	753	967	590	223026	413	183	513	641	934	937	710
148551	903	182	662	911	790	210044	817	073	430	197	653	657	941	939	722
790	166498	251	942	994	848	198	839	098	437	207	875	672	942	955	726
838	864	252	188247	995	203037	267	934	189	540	223	876	686	946	960	732
150267	941	178257	386	200010	223	469	219063	214	600	254	955	691	972	966	735
353	167010	258	796	066	229	481	104	249	653	329	236123	733	988	990	736
354	039	262	189055	085	281	576	120	278	660	351	305	734	905	245000	750
151042	310	275	521	200	408	746	189	354	741	360	480	744	244013	012	752
128	548	276	541	201	565	791	233	400	759	386	512	753	020	019	761
431	168055	279	670	336	599	797	243	407	360	397	514	754	027	020	764
152552	592	315	689	433	335	933	266	426	936	454	710	809	035	036	765
596	638	509	735	510	339	211045	269	430	227034	433	746	865	037	032	766
153216	169123	179101	864	511	366	167	336	432	067	559	307	874	053	100	769
227	492	350	190118	523	953	311	711	459	144	561	870	886	056	123	774
154140	523	355	551	530	204074	330	722	530	236	593	871	909	072	134	776
445	360	412	554	560	165	332	220124	603	279	627	912	953	103	155	777
446	170261	663	732	535	411	417	152	635	327	646	237095	997	111	177	789
447	304	700	823	824	618	539	172	746	396	676	110	243036	125	173	799
980	457	301	912	833	733	723	267	731	441	695	196	045	150	179	803
155229	635	307	979	933	375	737	350	790	456	747	258	047	159	192	804
243	171043	934	988	954	917	970	402	319	453	764	310	053	175	199	806
319	217	948	191339	201058	205013	212090	456	367	466	798	351	056	197	201	812
502	475	993	707	077	144	125	552	900	485	311	629	105	212	205	815
535	680	180095	713	081	147	214	531	911	436	323	973	141	215	209	820
892	941	561	192101	082	239	220	609	979	523	349	233039	146	227	240	823
893	172009	579	294	086	234	363	724	224001	551	939	518	202	233	242	825
999	059	712	295	091	330	453	796	023	561	954	564	205	243	263	831
156002	912	893	590	092	346	537	332	043	639	971	327	250	253	233	832
003	173419	181052	837	156	351	559	362	229	716	979	239126	270	263	301	843
025	632	090	843	167	516	594	965	272	773	232010	240161	276	270	305	844
044	736	134	835	169	773	664	221067	336	737	015	211	279	313	314	854
049	754	191	836	134	370	633	123	443	330	023	931	232	332	379	855
057	916	336	951	137	905	392	233	451	923	041	936	236	370	399	858
063	174109	507	193175	193	206077	213399	267	554	943	044	995	339	373	411	859
122	414	870	451	201	154	423	334	615	933	052	241537	342	331	436	860
337	507	182076	194030	253	297	571	347	645	223007	059	335	333	334	443	873
390	503	136	700	304	298	576	350	668	062	136	356	407	393	452	874
417	595	272	773	334	463	214278	409	719	077	151	334	421	401	473	875
431	745	319	195041	343	636	304	453	739	093	160	392	423	413	434	880
320	175038	323	412	344	732	339	525	733	113	345	397	445	423	436	882
333	152	464	792	345	735	437	546	763	132	346	906	454	461	490	883
960	164	913	926	349	304	561	604	304	140	336	907	462	430	503	885
157231	292	133076	976	363	346	331	606	305	173	399	922	464	432	532	889
731	335	193	993	370	961	332	613	343	192	433	931	435	494	533	890
158154	333	336	196240	372	207000	352	633	361	311	469	940	496	517	569	895
309	417	565	275	373	170	372	633	366	366	495	945	500	519	570	896
336	727	761	313	335	409	215105	693	225063	397	514	976	516	610	532	897
159033	735	774	479	337	426	352	723	099	447	693	242032	550	616	537	901
161	797	134193	652	333	632	423	733	137	677	755	039	562	632	539	907

(Dalszy ciąg na str. 10).

245019	246753	246454	246716	246828	246156	247496	247724	247860	248005	248108	248724	248943	249194	249436	249665
928	333	486	720	931	151	467	726	870	298	310	782	925	216	439	690
924	301	479	720	932	180	479	738	971	296	311	748	972	218	441	684
928	304	480	736	938	183	497	741	938	304	316	745	978	220	448	687
929	306	488	749	939	194	509	743	939	314	327	753	983	240	450	690
956	309	490	747	987	203	505	744	248017	323	329	761	994	253	463	698
961	318	491	748	999	205	545	747	019	332	333	771	996	254	477	701
976	314	495	770	247005	220	557	753	023	334	338	772	249004	256	483	712
246000	315	503	775	016	222	565	755	037	340	341	773	021	263	490	713
013	318	505	784	034	238	570	756	077	369	357	785	026	265	501	716
020	323	518	789	050	240	591	779	117	370	370	790	027	267	524	723
034	324	531	796	051	244	593	805	124	382	378	791	042	272	527	733
046	336	532	801	063	249	596	808	127	387	387	807	051	299	536	759
049	337	563	803	070	257	598	828	132	402	402	820	060	328	540	760
068	350	590	817	091	262	606	833	137	405	406	823	077	337	562	782
071	354	597	822	097	267	621	835	141	406	625	843	094	342	572	788
074	359	607	823	099	273	631	841	156	423	629	846	100	343	575	796
087	366	609	837	104	284	640	863	164	443	636	848	104	364	588	798
089	372	611	839	111	295	642	868	167	453	645	851	117	365	598	810
102	378	617	843	112	319	664	875	175	462	650	858	119	376	616	816
105	394	620	848	115	327	666	882	187	465	651	866	123	377	618	819
107	396	636	854	118	355	668	905	198	467	659	877	125	397	619	834
117	404	638	869	119	364	669	915	203	469	663	894	127	399	625	841
127	407	652	875	121	371	670	917	207	477	666	902	158	408	629	846
128	403	659	876	122	423	671	924	211	478	670	910	159	414	648	848
156	410	667	880	130	439	672	928	235	480	697	911	165	419	651	
207	429	671	900	132	443	683	933	238	488	703	925	176	423	656	
250	437	703	916	135	457	691	937	243	492	710	927	177	425	661	
251	446	710	921	137	462	696	939	272	494	713	933	188	432	662	

ODDZIAŁ II-gi.

64072	123057	133757	142782	145899	150854	154823	156058	158004	160331	165460	166459	167150	167633	168244	168803
100589	263	758	835	943	151000	875	063	006	341	461	461	157	651	253	812
104819	342	762	832	956	149	889	133	034	372	465	470	159	658	255	814
110018	124010	777	909	973	152	903	185	053	374	499	483	164	673	262	820
111274	020	899	945	989	170	958	189	058	382	538	484	166	690	282	824
300	134	134349	143056	146023	220	959	255	071	399	541	490	168	700	292	827
301	256	405	093	033	369	970	263	078	512	544	525	172	704	300	828
346	295	545	191	084	442	155086	305	095	533	558	531	187	706	342	830
404	314	569	379	101	450	090	306	136	537	571	545	193	717	346	832
407	125080	836	870	168	466	107	324	149	546	576	578	197	722	361	835
748	087	851	877	276	554	108	331	182	642	584	580	200	723	371	855
816	288	864	144220	300	589	109	343	194	635	628	597	206	725	378	866
112182	457	135135	271	395	655	110	365	226	719	671	621	214	735	391	870
367	628	209	323	396	704	114	366	277	756	678	628	248	765	398	883
757	789	356	432	691	745	136	368	278	827	687	643	249	798	399	884
870	867	829	467	854	883	173	370	316	843	718	651	251	809	412	887
113204	974	136216	486	924	908	183	371	327	845	737	663	258	813	416	892
415	123005	515	499	147015	984	187	396	362	846	777	666	259	824	420	904
537	027	689	522	059	152017	191	430	509	847	797	746	265	837	423	911
114227	078	712	554	250	155	194	478	512	848	804	755	275	839	457	923
379	202	716	556	284	542	264	532	514	859	809	773	285	847	458	925
116048	295	733	607	343	545	314	568	530	161233	812	796	287	848	462	927
153	491	773	652	417	614	316	583	567	432	823	813	305	865	465	929
409	540	777	673	456	728	323	594	574	445	873	819	309	868	432	931
117282	703	826	776	486	153098	345	607	629	710	874	822	310	906	435	933
690	898	827	791	590	099	347	615	661	903	875	831	329	916	436	935
118044	127115	829	794	608	370	369	616	680	942	886	836	335	919	490	942
595	187	835	796	668	386	480	641	705	949	888	837	348	929	500	946
119453	694	855	835	866	548	496	649	791	162033	910	845	355	931	503	947
984	737	137002	877	148009	616	502	660	829	077	915	846	368	933	508	955
120404	957	389	899	036	658	526	666	830	145	919	862	370	935	510	957
642	123335	627	905	259	684	527	746	883	369	969	879	373	948	525	965
780	542	952	907	353	728	533	771	895	387	977	889	378	953	527	975
815	129155	972	970	397	731	534	775	957	448	991	904	381	986	531	979
878	345	133186	145011	683	770	536	869	958	456	166013	907	392	996	575	980
121070	450	296	064	728	950	587	871	981	563	045	913	404	997	578	981
129	490	326	065	815	154012	590	914	159109	810	053	918	421	168002	581	983
171	550	497	069	825	197	597	932	112	844	056	920	430	010	583	997
450	716	626	073	957	270	617	954	115	969	067	935	433	011	584	999
681	849	789	074	149143	351	630	157043	116	989	107	953	452	017	592	169023
711	924	139069	161	161	379	645	069	169	163079	116	989	458	023	609	042
122051	976	275	192	268	395	646	096	172	080	133	167001	460	032	624	051
095	131034	670	228	286	432	652	156	175	283	135	004	471	046	633	065
129	051	952	297	291	465	660	205	301	284	145	010	484	068	634	066
145	062	140523	306	298	493	661	263	357	285	157	019	495	072	635	077
147	065	626	325	383	496	674	284	423	286	170	023	496	077	636	085
239	325	628	327	458	500	685	285	425	338	177	030	497	081	641	088
247	350	832	331	483	506	706	322	442	491	182	031	498	085	646	094
265	382	141020	340	575	584	708	326	443	495	191	038	504	091	649	097
366	516	060	346	808	591	720	359	658	517	216	041	514	093	673	100
393	553	061	352	810	611	733	395	671	770	234	046	517	094	688	
394	629	062	363	953	620	736	422	723	164469	242	060	530	096	697	
395	844	329	387	150087	634	760	449	755	515	265	061	531	115	702	
396	968	384	469	196	636	776	484	762	165235	301	068	534	128	725	
397	132144	421	471	294	670	777	534	933	295	318	070	551	135	728	
398	253	515	500	305	689	799	545	160039	323	323	077	565	144	732	
404	670	542	512	342	690	852	680	040	330	325	086	569	150	736	
413	831	585	553	479	698	891	705	048	331	336	102	577	164	737	
499	133172	934	616	546	726	908	715	087	341	342	106	578	169	751	
514	168	142143	622	547	727	910	772	114	344	354	107	601	175	754	
515	230	324	641	554	741	911	800	133	374	375	111	61			



Do pieców pokojowych
są **brykiety**
niezrównane!

Palą się wolno, tlą się długo i trzymają ciepło jak żaden inny węgiel

Skład węgla i drzewa p. f. **„DRZEWO”**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

Ul. Andrzeja 3.

Olbrzymi wybór najgustowniwszych
KRAWATOW

- | | |
|---------------------------------|--------------------|
| Koszul | Parasoli |
| Kołnierzy | Bielizny |
| Mankietów | welnianej |
| Szalików | i półwełnianej |
| Chustek | prof. JAEGERA |
| Jedwabnych | Bluzek |
| i półjedwabnych | Serdaków |
| Szelek | Fartuszków |
| Pończochy | Skarpetki |
| Szale gazowe i „Crape de chine” | Żabotki, Krawaski, |

POLECA MAGAZYN GALANTERYI

M. KOŁODZIEJSKI
№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.

NAJLEPSZY a przeto **NAJTANŹSZY**
opat dla użytku domowego
był jest i pozostanie
węgiel kamienny

PRIMA WĘGIEL KAMIENNY KRAJOWY dla fabryk i ażytku domowego
A. O. TESCHICH i S^{KA} Widzewska 62.

BOL GŁOWY, MIGRENE
NATYCHMIASO USUWA
MIGRENO-MERVOSIN
BEZWARUNKOWO PEWNY I BEZ-
KROKLIWY ROŚLINNY ŚRODEK
SAJUL FARYSIKATY
WIEC ZADAC^W APTEKACHISKE. APT. RECEIVED
PROSZKÓW WYRABIANYCH TYLKO
W PŁOCKU: z PODPISEM WYMAJĄCY
A. GASECHIEGO za całość. PROSZKOWE

2555

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę
masaż najskuteczniej znane i na-
grodzone
Wielkim
Złotym
Medalem
w Paryżu

ARAGO
ST. GÓRSKIEGO w Warszawie,
Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop.
Żądać wszędzie. Wystrzegać się
naśladownictw. Zwracać uwagę
na markę Gładyator. 2615

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnątrz-
nymi (spec. żołądka i kłozek).
Codziennie od 8—10 rano i od 5
do 7 po poł. Telefon 23-10. 3590

D-rka med. Maisel

Staro-Zarzewska 64.
Akuszerka, choroby kobie-
ce i dzieci. — Przyjmuje: od
8^{1/2}—9 i od 3—6^{1/2}. Dla niezamo-
żnych od g 5—6 bezpłatnie. 3588

Specjalista chorób wną-
trzych, skórnych (płagi i przys-
zka na twarzy) i wenerycz-
nych (syphila)

Dr. S. SZMITKIED

SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masa-
żem i kosmetyczną.
Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł.
i od 4 do 9 wiecz. 4691

Lecznica D^{ca} A. Steinberga

BENEDYKTA № 3, Telefonu № 22-52.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

- Ortopedia. Masażo-terapia (skrępowania kręgosłupa, czoł-
by stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Prace wina przy
rzędów ortopedycznych
- Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenia i fotografowanie.
Leczenie chorób skórnych
- Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsenolizacja. Stoso-
wanie prądów stałych, prądy wycieczne i sinusoidalne. Elektryka
choroby nerwowe.
- Gabinet światłolecniczy. Kąpiele świetlane w gorącym
powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (všef Zellen-Bad). 1371

Odnazczona ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE.

Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej

dyplomowanej azenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty
i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka grantowna
i prędką, prowadzona dwoma systemami; azenice nabierają wpraw-
i gasta przy pracowni sakiem. Nauka mierzenia, pasowania i m-
delowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w komplet-
połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis azenice w ka-
dym czasie. **Po skończonym kursie uczenie otrzymu-
ją posady.** Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów
Przyjmuje się suknie i kostymy do krajania i pasowania.

Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54

MŁYŃ

5-cio gankowy o sile 25 koni doskonale
urządzony i zaprowadzony, stale czynny
dzień i noc, oraz dom mieszk., wszelkie
zabudowania gospodarskie, inwentarz
żywy i martwy, 20 morgów ziemi, ogród
owocowy i warzywny, 2 studnie etc. etc.
z powodu nadwątłego zdrowia sprzedam lub zamienię na dom
w mieście. Cena 16 tysięcy rubli. Wiadomość: ul. Średnia № 26
w pralni chemicznej M. Sobocińskiego. Telefonu 1044. 4868



Do wypożyczenia

PARYSKIE i WIEDENSKIE
MODELE ZNAJNOWSZYCH
FASONÓW SUKIEŃ BALOWYCH
i MASKARADOWYCH WYKONYWANE z
WŁASNEGO MATER.

SUKNIE DO
SPRZEDANIA Nowy Rynek Nr. 5. I p. M. KLEIN.

Skład win

M. D. OKOJEWA

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie
ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-
wierzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, za-
robowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy cho-
robach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza
wiadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak
ównież w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czer-
wonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane.
Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema
jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna № 11.
OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

PUDER VENUS

LABORATORYUM
ST. GÓRSKIEGO
WARSZAWA, Leszno № 12.

Najdelikatniej przystaje do twa-
rzy, przyrządzony podług naj-
nowszej, wymagań higieny, an-
dla

PAN

Żądać wszędzie.

2057 Cena próbnych pudełek 15, większe 30, 50 kop. 1861

SPECIALISTA
chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
powrócił.
Przy syphilisie zastosowanie
preparatu „606”.
ZACHODNIA № 33.
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6,
w Niedziele 9-5. 2397

Dr. med. LEYBERG
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.
Ch. skóry, wenerycznej, mozołzowej.
Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8.
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.
W niedziele tylko do obiadu.
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa
i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 13-84.
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7.
W niedziele od 10-11. 2857

Dr. Solowiejczyk
choroby dzieci i wewnętrzne.
Specjal. cierpienia piersiowe.
Powrócił. 2665
Andrzeja 4, telefon 13-47.
godz. przyjęć: 9-10 r. i 5-6 pp.
Powrócił

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, wene-
ryczne i mozołzowe.
Godziny przyjęć: panowie od 9-
11, 15-3 po poł., panie
5-6 po poł. w niedziele i święta
8-13. 1463

Powrócił z zagranicy
Dr. S. KANTOR
specjalista chorób skór-
nych, włosów, wenerycz-
nych i dróg moczowych.
Gabinet Roentgenowski i światło-
leczniczy. Krótka 6 tel. 13-41.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w.
Dla panosobas poczekalnia. 4252

Dr. Bejt
Średnia 5, powrócił.
Spe. Choroby skórne, wenerycz-
ne, włosów, kosmetyka lekarska.
Leczenie Syphilisa Salvarsanem
EHRlich-HATA 606 (interpen).
Leczenie elektrycznością (elektro-
lizem) i masażem wibracyjnym.
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-9 w.
W niedziele i święta od 9-3 p.p. 4539

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (ko-
smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-
ZOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa 2.
Przyjmuje od 8-1 rano i od 4-9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 4252

Dr. med. W. Kotzin
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10-11 rano
i od 4-6 pp. 2763r
№ telefonu 21.19.

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i wener.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od
4-7, wiecz., w niedziele i
święta od 9 do 12 1/2.
№ telefonu 20-60. 1877

Choroby weneryczne,
skórne i mozołzowe.
Dr. Stanisław Piłkarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjmuje od 9-10 rano i od 5-8
wiecz. kobiety od 4-5. 1331-1

Dr. H. Rueger
Mawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przym. 4-6 p. poł. 3028

Dr. med. Goldfarb
powrócił.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od godz. 9-12 rano.
i od 6-8 wiecz.—Dla pań od 5-6
W niedziele tylko od 9-12.
Zawadzka № 18. 3617

Dr. A. GROGLIK
Zachodnia 63 przy ul. Zielonej
Choroby skóry
weneryczne i dróg moczowych.
Przyjmuje 8 1/2-11 1/2 r. i 6-8 w.
panie 5-8 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9
do 12 rano. 2474-r

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
(9-12 r. i 4 1/2-7 1/2 w.) 1485

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14
Od 2-11-1 i 4-7 1/2 w. 761

Dr. A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49.
przyjm. od 8-9 r. i 5-7 p.p. 3542

Dr. Fr. Łukasiewicz
Stare-Zarzewska № 36,
róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek,
wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od
3-6 do 6-8 po poł. 2209r

ZĘBY sztuczne 50 kop. Plom-
by 35 k. Wyrwanie zęba
15 kop. Wyjmowanie zębów
bez bólu. Przeróbka i repara-
cje na poczekaniu. Lecznica zę-
bów, ul. Główna № 55. 4244

Dr. I. Silberstrom
przeprowadził się na ul. Zawa-
dzka № 12. Choroby skóry,
włosów i weneryczne. Przyjmuje
od 11 1/2-2 1/2 p. p. i od 5 1/2-8 1/2 w.
Panie: 4 1/2-5 1/2, po poł. W niedz.
do 3-6 po poł. 712r

Dr. med. Michał Kantor
choroby chirurgiczne
ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827
Przyjmuje od 8-10 rano i
od 3-6 po poł. 4280

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci
i kobiece. Przyjm. od 9 1/2-11 r.
od 6-8 pp. 1426r

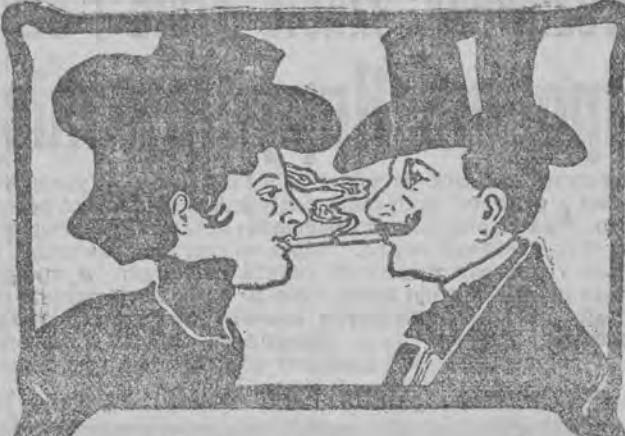
Dr. M. PAPIERNY
AKUSZER i SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 23.
Telefon 15-35.
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2
do 6 1/2, po poł. 5331

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Mawrot 2.
przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8.
Po poł., panie od 5-6. W nie-
dziele i święta od 8-1 r. 276r

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.
Ogólnie znana lecznica
chorób zębów i jamy ustnej
lekarza d-ty H. Pruss. 1693r
Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote
korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy
D-rów L. Faika, Z. Gołca i St. Jelnickiego,
Wólczańska № 36.
Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —
pięta za poradę 60 kop.
Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11 1/2-1 1/2 pp. i od 7-8; w niedziele i święta od 8-10 rano
i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani **Dr. Zana Tenenbaumowa**
w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2-6 1/2, po południu. 1738r

CENTRALNA KLINIKA
chorób zębów i jamy ustnej
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.
Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB
65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu
sztucznych zębów. Przyjmają tylko skończeni lekarze-dentyści.



Smakoszom 5875
poleca wyborne papierosy
„OSMAN”
100 szt. 1 rb., 25 szt. 25 k., 10 szt. 10 k.
„KREM”
100 szt. 60 kop., 25 szt. 15 k., 10 szt. 6 k.
Tow. A. N. Szaposznikow i S-ka
w Petersburgu.

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wene-
ryczne choroby dróg moczowych,
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przym. od 8-1 rano i od 5-8 w.
dla dam od 4-5. W niedziele i
święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 13.
Choroby wewnętrzne i nerwowe,
Specjalnie: choroby żołądka, ki-
szek i przemiany materii (cukro-
wa, podagra, otyłość itd.).
Niezbędne dla dyagnozy analizy
chemiczne i bakteriologicz. wydzie-
lin 1 krwi w laboratorium wlas-
nem. Od 11-1 rano i od 5-7 1/2
po południu. 459r

ZUPEŁNE WYLECZENIE!
ODCISKI wyleczy zupełnie każdy
po użyciu amerykańskiej maści
przeciw odciskom „CORRIDIE
DE KEENE” w cenie 60 k. Zwraca
się pieniądze, gdyby wygojenie
nie nastąpiło. Żądać we wszyst-
kich aptekach, składach aptecz-
nych i perfumeryach, Reprezen-
tacja na całą Rosję: H. Neumann,
Łódź, Piotrkowska № 89, Tele-
fon № 16-20. 564-10-1